

Dziś w numerze:

- Spór o klub Malinka - str.4,
- Apel do władz samorządowych Górzycy- str.5,
- Moja żona nie pracuje - str.10.

DWUTYGODNIK Kostrzyński



cena : 50 gr (5000 zł)

Kostrzyn n.O. dn. 4 marca 1995 r. nr 5 (97)

Jerzy Sak w potrójnej koronie

Nadzwyczaj radosne wieści napłynęły z Grudziądza gdzie w dniu 25.02.br. odbywały się Halowe Mistrzostwa Polski Weteranów w lekkoatletyce.

Czołowy od lat biegacz w kraju, nasz niezawodny Jerzy Sak zdobył w ciągu jednej godziny trzy tytuły mistrza Polski. Była to chyba najbardziej owocna godzina w sportowym życiu kostrzynianina. Zwyciężył on w biegu na 60 m ppł (11,40s), 300 m (43,00s) i 600 m (1.42,0

min). W biegu na 300 m pokonał m.in. ósmego zawodnika ME Eugeniusza Nowaka z Torunia. Gremium sędziowskie nie wierzyło własnym oczom. Były nawet propozycje poddania J.Saka kontroli antydopingowej!

"Banan i serek na kilka godzin przed startem to były moje środki dopingowe" - powiedział trzykrotny mistrz. Sukces ogromny, ale wierzymy, że nie ostatni.

Historia jednej kładki

Nie ma takiej osoby w mieście, która by nie знаła tunelu i kładki ponad torami łączącej przedzielone części naszego miasta. Dla wielu jest to odcinek drogi który codziennie przemierzają.

Wchodząc do tunelu już na samym wstępie witają nas wesołe malunki na ścianach przez niektórych dumnie nazywane kostrzyńskimi graffiti. Tu i ówdzie widać plakaty Bóg tylko wie z której to już kampanii wyborczej. Idąc dalej mijamy fantazyjne zacieki na suficie i ścianach.

Jednak prawdziwa niespodzianka czeka nas na samej górze, kiedy pokonując ostatnie schody nagle natykamy się na widok zapierający dech w piersiach. Widok, co do którego od razu mamy kłopoty ze sklasyfikowaniem, zastanawiając się czy jest to miejsce walk między Chorwatami a Serbami w ramach prowadzonych czystek etnicznych czy też ważny punkt strategiczny broniony przez brodatych Czezeńców przed siłami rosyjskich wojsk interwencyjnych.

Powybijane szyby, zniszczone oświetlenie, powyrywane elementy metalowe to wymarzone miejsce dla ekip filmowych, które bez dodatkowych retuszu mogą z powodzeniem kręcić sceny do swoich wojennych filmów.

Tylko pozornie kładka zapomniana została przez dyrekcję PKP, ojców miasta i samego Pana Boga. Bogata dokumentacja świadczy, że papierowy bój o remont kładki toczy się cały czas. W zaciszu biur i kolejańskich apartamentów krzyżują się okólniki i zarządzenia. Furczą maszyny do pisania a teczka z pismami pęcznieje w postępie wprost geometrycznym, tylko kładka nad torami jak nie była wyremontowana tak nie jest wyremontowana do dziś.

Zajrzyjmy więc na chwilę do niektórych pism krążących między kolejańskimi urzędami. Wierzcie drodzy Czytelnicy jest to pouczająca lekcja totalnej niemożności.

Poważniejsza korespondencja rozpoczęła się w 1992 roku. Naczelnik Kostrzyńskiej Stacji Kolejowej zwrócił się z prośbą o remont kładki do Oddziału Budynków w Gorzowie Wlkp. Potem kieruje kolejne pisma do Oddziału Drogowego w Gorzowie Wlkp, treść ciągle ta sama remont kładki nad torami.

ciąg dalszy na stronie 3.

Konfliktowa baza

Ostatnimi czasami w naszym mieście trwa swoista moda na protestowanie. To narzędzie demokratycznej walki często jest wykorzystywane przez mieszkańców w wyrażeniu swojej opinii na tematy bezpośrednio ich dotyczące. Tak więc płyną do Urzędu Miasta różne pisma protestacyjne. Ich skutek jest bardzo różny, a zależy on od wielu rzeczy np. od tego ile osób firmuje swoją osobą dany protest.

Głośno ostatnio były protesty w sprawie stacji paliw CPN przy ul. Boh.Stalina, w sprawie czynszów w mieszkaniach komunalnych. Znacznie mniejszy rozgłos natomiast mają protesty dotyczące funkcjonowania różnych osiedli. A właśnie niedawno wpłynął do Urzędu Miasta protest podpisany przez część mieszkańców osiedla domków jednorodzinnych nad Wartą.

Podpisani pod tym protestem domagają się od władz miasta uregulowania sprawy funkcjonowania Hurtowni Materiałów Budowlanych należącej do pana Czesława Woźniaka. Pan Woźniak prowadzi również przedsiębiorstwo budowlane, które ma na wyposażeniu ciężki sprzęt i samochody ciężarowe. I o te samochody przede wszystkim się rozchodzi. Aby mogły one dojechać na teren przedsiębiorstwa muszą przejechać

przez osiedlową drogę a właściwie bezdroża, gdyż nie ma tu jeszcze utwardzonych dróg. Latem powoduje to oczywiście wznoszenie się tumanów kurzu, ponadto hałasy oraz zapach spalin. Nijak nie kojarzy się to ze spokojem i sielanką w przydomowych ogródkach.

A ponadto doszły nas słuchy, że pan Woźniak zamierza dokupić jeszcze działkę z przeznaczeniem na bazę dla swego transportu. Tego było już za wiele - mówi jeden z właścicieli domków na osiedlu. - Wówczas postanowiliśmy wystąpić z pismem do Urzędu.

Działka pod hurtownię została panu Woźniakowi przyznana jeszcze za czasów sprawowania urzędu burmistrza przez pana Furmańskiego. Wówczas na Osiedlu Wad Wartą nie istniały jeszcze

ciąg dalszy na stronie 3.



II Halowy Międzyosiedlowy Turniej Piłkarski o Puchar Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej w Kostrzynie

Przypomnieć należy, że pierwszy międzyosiedlowy turniej piłkarski zrodził się z inicjatywy Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej. Dużym zainteresowaniem młodzieży zwłaszcza tej najmłodszej z podstawówek cieszą się wszelkiego rodzaju turnieje: osiedlowe, uliczne itp. zwłaszcza gdy odbywają się podczas zimowych ferii i w odpowiedniej hali sportowej. Tak też było w sobotę 2 lutego br. od godzin rannych do hali sportowej przy Jednostce Wojskowej w Kostrzynie n/O masowo zaczęła przybywać młodzież, żądna sportowych emocji. Zgłosiło się 10 drużyn (chłopców do lat 15-tu w 7 osobowym składzie (reprezentowali oni osiedla i ulice w większości administrowane przez miejscową Spółdzielnię Mieszkaniową. Przybyła także reprezentacja Hufca ZHP Kostrzyn i harcerzy z Międzyzochodu, którzy gościnnie przebywali na zimowisku harcerskim w SP nr 1. Na hali sportowej zgromadziło się ponad 150 uczestników i kibiców. Mecze były bardzo zacięte i stały na dobrym poziomie. Każda z drużyn starała się uzyskać dla siebie jak najkorzystniejszy wynik. Pomagali im w tym zagrzewając do walki koleżanki i koledzy z widowni. Po siedmiogodzinnych zmaganiach zakończono rozgrywkę. Miejsca zajęli wg kolejności:

1. Milan z Osiedla 3-go Maja
2. Barcelona z ul. Waszkiewicz
3. Hubalczycy z Komendy Hufca Kostrzyn
4. Elwisi z ul. Boh. Stalingradu
5. Atletico z Osiedla Wojska Polskiego
6. Leśniacy z Osiedla Leśnego
7. Sokoly z ul. Konopnickiej
8. Ajax z Osiedla Warniki
9. Malinki z ZHP Międzyzoch



Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Kostrzynie n/O ul. Wschodnia 1, otworzyła parking strzeżony całodobowy.

Wszystkie osoby zainteresowane proszone są o zgłoszenie się do Spółdzielni.

Oto stawki opłat za parkowanie pojazdów:

1. Pojazd jednośladowy lub przyczepa
 - do 5 godz. - 50 gr
 - do 14 godz. - 1 zł 50 gr
 - do 15 dni - 15 zł
 - jeden miesiąc - 20 zł
 - 3 miesiące - 50 zł

Po zakończeniu rozgrywek uczestnicy turnieju otrzymali z rąk głównego sponsora imprezy Jana Kaczmarczyka - Prezesa miejscowej Spółdzielni Mieszkaniowej dyplomy i cenne nagrody rzeczowe. Ponadto zwycięskiemu zespołowi "Milan" wręczono puchar przechodni Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej, która pozostanie ich własnością przez rok, czyli do następnego turnieju. Za najlepszego zawodnika turnieju uznano Sebastiana Jankowskiego. On też otrzymał najwartościowszą z nagród indywidualnych wielofunkcyjny stoper ufundowany przez ppk Lecha Skwarę.

Również nagrody rzeczowe ufundowane przez dyrektora MOK Włodzimierza Szypulę otrzymali: Seweryn Andrzej za uzyskanie miana "najlepszego piłkarza turnieju" i Olgierd Orzechowicz - najmłodszy uczestnik rozgrywek.

Ponadto każdy z kapitanów otrzymał od kadry oficerskiej książkę. Halę wojskową udośćpnili i pomagali w zapewnieniu sprawnej organizacji turnieju mjr Wojciech Subko, mjr Zbigniew Suski, Radna RM Kazimiera Abramowska, Jerzy Wanał, Bogusław Czybuk. Na zakończenie rozgrywek żołnierze podali smaczną wojskową grochówkę dla wszystkich zawodników i kibiców, fundatorem jej był MOK i Jednostka Wojskowa.

Impreza wykazała, że niewielkim nakładem sił i środków można zorganizować dla młodzieży wspaniałą imprezę dostarczającą im wielu wrażeń i satysfakcji, która na długo pozostanie w ich pamięci.

Prezes Zarządu, Kierownik Spółdzielni inż. Jan Kaczmarczyk

Kto jest kim? Janina Wróbel

Dyrektor Żłobko-Przedszkola

44 lata, wykształcenie średnie medyczne.

Znak zodiaku: Wodnik

Mężatka, mąż Mieczysław prowadzi firmy doradztwa ubezpieczeniowego.

Trzy córki: Agnieszka 23 lata pracuje w handlu, Anna 20 lat studentka Politechniki Wrocławskiej na Wydziale Informatyki, Agata 14 lat uczennica Szkoły Podstawowej nr 4.

Hobby: uprawa kwiatów doniczkowych.

Samochód: Polonez.

Ulubiona potrawa: nie ma ulubionej potrawy, natomiast nie lubi flaków i śledzi.

Najwyżej ceni prawdomówność, lojalność i poszanowanie godności każdego człowieka, nie znosi chamstwa i obudy.



Dnia 23.02.1995 roku zostaliśmy zaproszeni przez Miejski Ośrodek Kultury "Kregielnia" na spektakl "Teatryku Zimowego" pt. "Kopciuszek". Piękne, kolorowe i żywe przedstawienie dało naszym dzieciom wiele pięknych przeżyć i radości.

Za te przeżycia i za tę radość okazaną naszym przedszkolakom Dyrekcji MOK "Kregielnia" i aktorom Teatryku Zimowego bardzo serdecznie dziękujemy.

Nie było to pierwsze zaproszenie naszych przedszkoli, tym bardziej jesteśmy wdzięczni za tak dobrze układającą się współpracę. Dyrekcja Przedszkola Miejskiego nr 3 i 6.

Szkoła Podstawowa nr 4 w Kostrzynie n.Odrą ul. Sienkiewicza 6 ogłasza przetarg ofertowy na opracowanie dokumentacji technicznej na budowę kotłowni gazowej z gazociągami i węzłem redukcyjno-pomiarowym gazu.

Oferty z podaną wartością prac projektowych należy składać w sekretariacie szkoły w zamkniętej kopercie, oznakowanej nazwą firmy w terminie do 17 marca 1995r. Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 20 marca 1995 o godz. 10.00. Dodatkowe informacje można uzyskać w sekretariacie szkoły w godz. od 8.00 do 15.00.

Szkoła Podstawowa nr 4 Kostrzynie n.Odrą zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Kostrzynie n.O oferuje do sprzedaży na bardzo dogodnych warunkach ratalnych mieszkania w budynku wielorodzinnym.

1. DLA CZŁONKÓW I KANDYDATÓW SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ:

a/ I wpłata 30% wartości mieszkania
b/ pozostałe raty co kwartał 10% wartości mieszkania

c/ likwidacja ks. mieszkaniowej na 1 m-c przed otrzymaniem kluczy.

2. DLA POZOSTAŁYCH ZAINTERESOWANYCH KUPNEM MIESZKAŃ WŁASNOŚCIOWYCH:

a/ I wpłata 50% wartości mieszkania

b/ co kwartał 10% wartości mieszkania

Przewidywany koszt 1 m.kw. mieszkania na m-c grudzień 1994r. wynosi

6.000.000 zł.

Przewidywany termin zakończenia realizacji inwestycji - koniec 1995r.

PROponujemy MIESZKANIA:

2 - pokojowe
3 - pokojowe
4 - pokojowe

5 - pokojowe - dwu kondygnacyjne.

Na życzenie kupującego Spółdzielnia Mieszkaniowa może zmienić proponowaną strukturę i powierzchnię mieszkań.

Szczegółowych informacji udziela

Spółdzielnia Mieszkaniowa przy ul. Wschodniej 1 pokój nr 4 codziennie od godz. 7.00 do godz. 15.00 tel. 29-17 wewn. 24.

"Dwutygodnik Kostrzyński" redaguje zespół w składzie: Jerzy Szablowski - redaktor naczelny, Ryszard Skałba, Jarosław Szydeiko. Fot. Ryszard Pawłowski.

Współpraca: Alicja Kłaptocz, Marcin Mazan, Janusz Wiczorek, Daniela Karnia-Kwiatkowska, Monika Donke, Artur Wittke.

Dyżur redakcji: poniedziałki w godz. 18.00-19.00 w Klubie Garnizonowym (II piętro).

Druk: Perfect-Company, 66-400 Gorzów, ul. Moniuszki 34, tel. (8) 20-14-17 lub 20-10-32.

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Reklamowa "DELTA", 66-470 Kostrzyn, ul. Jagiellońska 1a, tel. 33-14.

Zamówienia na reklamy - AWR "DELTA".
Ogłoszenia drobne publikujemy bezpłatnie.

Korespondencję prosimy przysyłać na adres wydawcy lub przekazywać w księgarni "Bławy Kruk" w DH "Plast".

Skład: AWR "DELTA".
Korekta: Jerzy Szablowski.

Konfliktowa baza

Ciąg dalszy ze strony 1.

prawie żadne domy. A sama działka pod hurtownię została niejako odebrana Warcie, gdyż był to teren zalewowy. Bardzo wiele wywrotek ziemi musiało tam trafić nim można było cokolwiek budować. Firma jednak przez cały czas rozwijała się i to bardzo prężnie. Z czasem coraz trudniej było pomieścić się ze sprzętem na niewielkim skrawku ziemi. Stąd też pan Woźniak postanowił dokupić następną działkę, przeznaczoną na bazę samochodową. Oczywiście zdawał sobie sprawę, że może się to nie spodobać jego sąsiadom. Dlatego też godził się na szereg ustępstw, chcąc wybudować osobną drogę, która prowadząc do jego firmy biegnęłaby obocznymi osiedla. Sama baza miała być oddzielona wysokim murem i pasem zieleni.

To tylko obietniczki - twierdzą mieszkańcy osiedla - rozłącza je każdy komu zależy na otrzymaniu zezwolenia. A później szybko się o nich zapomina.

Jak już wspominałem na początku protest złożyła tylko część mieszkańców osiedla. Byli więc i tacy, którzy nie zgodzili się firmować swoim nazwiskiem owego protestu.

Mieszkamy tu od niedawna, przed nami jeszcze bardzo wiele pracy przy ukończeniu domu - wyjaśniają państwo

Martynowiczowie. - Samochody pana Woźniaka w niczym nam nie przeszkadzają. Nie mamy zresztą nawet czasu aby się nad tym zastanawiać. O panu Woźniaku możemy powiedzieć tylko dobre rzeczy. Wielokrotnie pomagał on nam oraz innym sąsiadom udostępniając na dogodnych warunkach sprzęt oraz materiały budowlane. A do wszystkiego co osiągnął doszedł ciężką i uczciwą pracą.

Sam pan Woźniak na temat protestu mieszkańców nie bardzo chciał ze mną rozmawiać. Wyjaśnił tylko, że sprawa lokalizacji bazy jest już załatwiona i że będzie się ona znajdowała w całkiem innym miejscu. Natomiast przyczyny protestu upatruje on w zwykłej ludzkiej zazdrości.

Na koniec pokuszę się jednak o kilka słów komentarza. Otóż rozumiem w zupełności obawy części mieszkańców osiedla. Nadmiar spalin i hałasów na pewno nie uprzyjemnia życia. Ale skoro kilka samochodów pana Woźniaka stwarza dla nich takie zagrożenie to dlaczego nie protestują przeciwko położonej tuż obok bazy wojskowej, gdzie ciężkiego sprzętu i samochodów jest znacznie, znacznie więcej. Ponadto położona jest ona nad samym brzegiem Warty co na pewno stwarza zagrożenie ekologiczne.

Jerzy Szablowski

Historia jednej kładki

Dokończenie ze strony 1.

Tak minął rok 1992. W następnym roku odzywa się Oddział Budynków w Gorzowie Wlkp., aby stwierdzić, iż przejście do peronu V jest budową inżynierską i utrzymanie kładki należy do służby drogowej w Stargardzie Szczecińskim. Trochę już podenerwowany Naczelnik PKP w Kostrzynie śle kolejne pismo do Oddziału Drogowego w Stargardzie Szczecińskim" stwierdzając, iż kładka nad peronami III i IV uraga jakiegokolwiek estetyce i wymaga generalnego remontu. Na tak sformułowane pismo Oddział Drogowy w Stargardzie Szcz. odpowiada iż pismo mylnie zostało skierowane do tutejszego oddziału. Naprawa kładki nie leży w gestii Oddziału Drogowego w Stargardzie Szcz, dlatego odsyła je do Oddziału Budynków w Gorzowie Wlkp do załatwienia zgodnie z kompetencjami.

W międzyczasie przeprowadzona zostaje kontrola Inspekcji Sanitarnej. Kontrola dotyczy spornej kładki. Protokół stwierdza szereg uchybień. Naczelnik Stacji Kolejowej w Kostrzynie śle

kolejne pisma do Urzędu Miasta, do oddziału Budynków w Gorzowie Wlkp, do Zarządu Przewozów Pomorskiej DOKP w Szczecinie, wysyła również kolejne pismo do Oddziału Drogowego w Stargardzie Szcz. Oddział Drogowy w Stargardzie Szczecińskim ze stoickim spokojem informuje jeszcze raz, że remont kładki leży w gestii Oddziału Budynków w Gorzowie Wlkp. I tak mija rok 1993.

Jeszcze w styczniu 1994 Oddział Budynków w Gorzowie Wlkp odsyła kolejne pismo Kostrzyńskiej Rejonowej Stacji PKP do Stargardu Szcz. twierdząc uparcie iż właśnie ten oddział odpowiada za remont kładki. Na tym piśmie mój dostęp do korespondencji między oddziałami kończy się. Nie znaczy to jednak, że paranoja została przerwana.

Ostatnio jednak władze miasta przeprowadziły rozmowy z Dyrekcją Pomorskiej DOKP w Szczecinie. Ustalenia zapadną w połowie marca i wtedy dokładnie dowiemy się kto wyremontuje kładkę nad torami.

wkj

List otwarty

**List otwarty do Pana Burmistrza Miasta Kostrzyna
Pana Komendanta Komisariatu Policji w Kostrzynie**

Szanowni Panowie!

Mieszkanką Kostrzyna jestem od 25 lat, to też cieszę się z sukcesów, zmian tego miasta. Każda nowa kostka bruku, cieszy mnie jak osobisty sukces. Ale nie mogę się pogodzić jeżeli, czyni się zmiany na niekorzyść mieszkańców. Pozbawia się ich bezpieczeństwa i zaufania do Władz.

Osiedle Mieszka I jest specyficznym osiedlem, pierwsze położone za przejściem granicznym. Mamy jedenaście bloków mieszkalnych, na które przypada sześć placówek sprzedaży alkoholu + Hotelowa Restauracja czynna całą dobę. Inne też są czynne całą dobę. Mnożą się włamania i kradzieże, niestety sprawcy są nie wykrywalni. Dlaczego? Bo zabiera się nam dzielnicowego Pana Krzysztofa Wierzbickiego, który był u nas lubiany, ceniony, znał mentalność mieszkańców. Zawsze można było go gdzieś spotkać. Interesował się kłopotami mieszkańców, pomagał i pomagano w Jego pracy. Był zawsze i wszędzie, lubiła

go też młodzież. Zabiera się osobę zaakceptowaną przez całe osiedle. A w zamian przydziela dzielnicowego, który jest młody, niedoświadczony, więc nie dziwnego, że z każdym dniem wzrasta przestępczość. To osiedle zamieszkują ludzie starsi, w większości renciści i emeryci. Trudno więc rozmawiać z dzielnicowym - wnukiem i żądać aby spełnił nasze oczekiwania.

Panie Burmistrzu i Panie Komendancie. My mieszkańcy Osiedla Mieszka I prosimy gorąco aby Panowie oddali nam naszego dzielnicowego Pana Krzysztofa Wierzbickiego. Takich zmian nie akceptujemy. Przy nim mamy poczucie bezpieczeństwa. Ponadto lubimy go, bo jest spokojnym, zrównoważonym i grzecznym policjantem. My nie chcemy innego. Czekamy na powrót Pana Krzysztofa Wierzbickiego.

Proszę gorąco w imieniu wielu mieszkańców o spełnienie naszej prośby. Z góry dziękuję.

Mirosława Krupa

Nowo otwarty

Sklep Wielobranżowy

Kostrzyn, Osiedle B 2/c (przy Zakładzie Usługowym AGD), tel. 29-06.

oferuje m.in.
części zamienne do sprzętu gospodarstwa domowego (ponad 400 pozycji)
i sprzęt gospodarstwa domowego.

Sklep czynny w godz. 9.00-17.00, w soboty 10.00-14.00.

ŻALUJĘ PIONOWE wyciszenie
POZIOME POZIOME drzwi

ŻALUJĘ NA OKNA DACHOWE
montaż sprzedaż naprawa

Kostrzyn, ul. Rzeczna 2, tel. 31-69 po 18.00 lub 39-61

KREDYTY

**NATYCHMIASTOWE
KREDYTY POD ZASTAW**

- sprzętu RTV i AGD
- wyrobów złotniczych
- motorowerów, motocykli i rowerów

**PONADTO PROWADZIMY
skup-sprzedaż w/w artykułów
oraz komis RTV i AGD**

LOMBARD

Kostrzyn, ul. Kopernika 4a (na ternie MZK)
tel. 26-31 wew. 23

**Gwarantujemy pełną dyskrecję, rzetelność
i bezpieczeństwo zastawu.**

Lombard jest czynny od pn do pt w godz. 10.00-17.00.

Spór o klub Malinka

Tu na osiedlu zawsze się coś działo - mówi mieszkanka Os. Leśnego pani Ludka-Orzechowicz.

W zajmowanych przez nas pomieszczeniach zbierał się samorząd mieszkańców. Później powstał RUCH i świetlica. Kiedy Ruch zaczął podupadać przejeżdżając te pomieszczenia które za zgodą ówczesnej Rady Miejskiej dzierżawiłam. Wszyscy razem odremontowaliśmy zdeprawowane pomieszczenia, zbieraliśmy pieniądze na remont, krzesła i stół odkupiliśmy od RUCHU za symboliczną kwotę. Otworzyliśmy sklep i powstał Klub Malinka.

Dzisiaj to wszystko chcę nam zabrać.

Odmienne zdania jest burmistrz Kostrzyna M. Firszt. Jakis czas temu powołano komisję do oceny stanu kultury i

opieki społecznej w naszym mieście - stwierdza. Komisja bliżej zainteresowała się prowadzonymi świetlicami w Drzewicach i na Os. Leśnym. Opierając się na wnioskach Komisji Klub Malinka postanowiono przenieść i wszystkie opuszczone pomieszczenia po przekazaniu do MZK oddać pod przetarg.

Burmistrz nie wspomina mile spotkań w lokalach na Os. Leśnym. Był tam kilka razy i jak twierdzi był tam już ostatni raz.

Do świetlicy gdzie znajduje się klub wchodzi się przez pomieszczenie sklepu w którym sprzedaje się piwo.

Dyskuje z wieloma osobami, które podczas rozmów gestykulowały wymachując butelką piwa nie należały do sympatycznych.

Nikt w Urzędzie Miasta nie kwestionuje zasług pani Ludki-Orzechowicz. Docenia się jej działalność na Os. Leśnym. Jednak największe zastrzeżenia budzi sama lokalizacja klubu.

Dlatego też Rada zaakceptowała wnioski komisji i zadecydowała, iż w tym samym budynku powstanie świetlica z

prawdziwego zdarzenia w pełni wyposażona z merytoryczną i fachową pomocą.

Zlecono już wykonanie dokumentacji pomieszczeń. Będzie to naprawdę piękna świetlica - stwierdza M. Firszt i kontynuuje - procedura jednak przewiduje, iż opuszczone pomieszczenia muszą być przekazane do MZK na które ogłoszony zostanie przetarg.

Termin opuszczenia lokalu wyznaczono na 15 lutego. W tym dniu przyjechali pracownicy MZK w celu dokonania inwentaryzacji pomieszczeń.

Jak się ludzie o tym dowiedzieli to pracowników MZK - nie chcieli wpuścić do środka - wspomina pani Ludka-Orzechowicz. Powstał rwetes, emocje wzięły górę. Przedstawiciele MZK odjechali informując jednocześnie, że złożą skargę u burmistrza.

Chciałam wykupić te pomieszczenia dodaje pani Ludka-Orzechowicz. Spotkałam się w tej sprawie 10 stycznia br z burmistrzami. Poinformowano mnie, że decyzja leży w gestii Zarządu Miasta. Później dowiedziałam się że już 4 stycznia podjęto decyzję o likwidacji klubu

11 stycznia otrzymałam pismo, iż zajmowane lokale musimy opuścić do 15 lutego. Miasto na razie jednak odstąpiło od przejęcia pomieszczeń. Najpierw postanowiliśmy stworzyć nowoczesną świetlicę w pełni wyposażoną - mówi burmistrz M. Firszt - a dopiero później zastanowimy się co zrobić z zajmowanymi pomieszczeniami.

Wyrok odroczone na kilka miesięcy komentuje pani Ludka-Orzechowicz. Nie neguje faktu budowy nowej świetlicy ale uważa, że jest to próba uszczęśliwienia ludzi trochę na siłę.

Wiele rzeczy potrzeba na tym osiedlu a już jeśli chodzi o dzieci i młodzież to potrzebny jest plac zabaw, przydałoby się boisko do gry. Miejsca na tym osiedlu jest dość.

Zbliża się wiosna. Młodzież wyjdzie z klubu Malinka na świeże powietrze. Zaczynają się zabawy, konkursy, wycieczki, dyskoteki na otwartym powietrzu. Wszystko to bez jednej złotówki dotacji - zaznacza.

wkj

Koledze
Szczepanowi Winklerowi
z powodu śmierci
BRATA
wyraży głębokiego
współczucia składają
współpracownicy.

St. chor. **Janowi Pietruszce**
z powodu śmierci
MATKI
wyraży głębokiego
współczucia
składają
dowództwo i kadra JW 3330.

Za wyrażone współczucie
z powodu śmierci mojego
OJCA
wszystkim serdecznie dziękuję.
Elżbieta Kłosińska

ZAPRASZAMY DO NOWEGO STOISKA

BIŻUTERIA
I ZEGARMISTRZA

bizuteria złota i srebrna,
łańcuszki, kolczyki, pierścionki,
sygnety, japońskie zegarki z gwarancją.

Wielobranżowa Firma



Zaprasza do swoich restauracji:

- w Kostrzynie w hotelu przy ul. Piastowskiej (restauracja czynna jest całą dobę),
 - w Lubniewicach w Ośrodku Jeździeckim "Mustang" (hotel, konie i restauracja).
- W naszych restauracjach polecamy wyśmienitą kuchnię, a w każdą sobotę w godz. 20.00-3.00 miło można spędzić czas przy dobrej muzyce, świecach i kominku.

Firma "EDWAX" w Kostrzynie prowadzi także hurtownię obuwia (przy ul. Piastowskiej) oraz sklep cukierniczy Wedel, Goplana (przy ul. Kopernika).

Nowe ramy banku

BANK SPÓŁDZIELCZY W WITNICY I ODDZIAŁ BANKU W KOSTRZYNE W NOWYCH RAMACH PRAWNYCH

Ustawa sejmowa z 24 czerwca 1994r. o restrukturyzacji banków spółdzielczych i BGŻ spowodowała zasadnicze pozytywne zmiany w działalności banków spółdzielczych.

Bank Spółdzielczy w Witnicy i jego Oddział w Kostrzynie n/O od 1991r. jest zrzeszony w Gospodarstwie Banku Wielkopolskim SA w Poznaniu. 15 grudnia 1994r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy GBW SA w Poznaniu podjęło uchwałę o przyłączeniu banku oraz banków spółdzielczych w nim zrzeszonych do Banku Gospodarki Żywnościowej SA i przekształcenia się w bank regionalny w rozumieniu ustawy z 24.06.1994r.

Z decyzji tej wynika, że banki spółdzielcze zrzeszone w GBW SA będą mogły w pełni skorzystać w postanowieniu ustawy restrukturyzacyjnej, a do najważniejszych zaliczyć należy:

- dostęp do obligacji restrukturyzacyjnych przeznaczonych na funduszy własnych i rezerw oraz na restrukturyzację trudnych kredytów,
- poprzez konsolidację uzyskania możliwości udzielania kredytów przekraczających własny wskaźnik koncentracji (obecnie bank nasz może udzielić samodzielnie kredytu na jedną umowę kredytową w wysokości 54.900 zł),
- bank uzyskuje gwarancję Skarbu Państwa do pełnej wysokości wkładów oszczędnościowych.

Bank nasz obecnie prowadzi 5480 rachunków oszczędnościowych na łączną kwotę 3.016.000 zł, z tego wkłady terminowe stanowią 91%. Nasi klienci najchętniej lokują swoje oszczędności na okresy 12-to miesięczne i dłuższe, które stanowią 49% wszystkich wkładów. Wkłady 3 i 6-cio miesięczne stanowią 42% wszystkich wkładów. Do lokowania oszczędności w naszym Banku zachęca korzystna stopa oprocentowania.

Wkłady na 3 m-ce oprocentowane są na 24% w stosunku rocznym, jest to stopa wyższa od oferty PKO BP

Wkłady na 6 m-cy oprocentowane są

na 28% w stosunku rocznym, jest to stopa wyższa od oferty PKN BP i Pomorskiego Banku Kredytowego.

Wkłady na 12 m-cy oprocentowane są na 35% w stosunku rocznym.

Wkłady na 24 m-ce i dłużej oprocentowane są na 45%. Te dwa terminy swoim oprocentowaniem przewyższają oferty wszystkich banków z terenu naszego województwa.

Dzięki wysokim stanom wkładów oszczędnościowych bank nasz posiada w ciągłej dyspozycji środki na działalność kredytową.

W działalności kredytowej 38,2% środków wykorzystana jest na produkcję rolną, 25,8% środków na pozarolniczą działalność gospodarczą i 36% środków wykorzystują gospodarstwa domowe na potrzeby konsumpcyjne.

Bank nasz udziela wszystkich preferencyjnych kredytów na prowadzenie produkcji rolnej tj.

- kredyt na zakup bieżących środków produkcji ze spłatą do 1-go roku i oprocentowaniem dla kredytobiorcy w wysokości 11,55% w stosunku rocznym,
- kredyty inwestycyjne ze spłatą do 8 lat i oprocentowaniem dla kredytobiorcy w wysokości 20% w stosunku rocznym.

Gospodarstwa domowe mogą korzystać z kredytów członkowskich przeznaczonych na cele konsumpcyjne w kwocie do 5.000 zł. ze spłatą do trzech lat w ratach miesięcznych, oprocentowanie wynosi 1,1 stopy kredytu refinansowego NBP co obecnie wynosi 38,5% w stosunku rocznym.

Ofertę kredytową zamierzamy rozszerzyć o kredyt w rachunku bankowym dla sprawdzonych klientów naszego banku.

Szczegółowych informacji udzieli Państwu kompetentna i uprzejma załoga Oddziału Banku w Kostrzynie pracująca od poniedziałku do soboty w godzinach: poniedziałek i sobota od 7,30-13.00 od wtorku do piątku od 7,30 - 16.30.

Prezes Zarządu
Anna Rudnicka

Kostrzyn w prasowych doniesieniach ze świata

"Pulp and Paper International" (PPI) jest czasopiśmie fachowym, wychodzącym w Stanach Zjednoczonych. Ma zasięg światowy. Tematyka tego miesięcznika - co wskazuje sam tytuł - to celuloza i papier. Periodyk wydawany jest w języku angielskim. Dociera także do Kostrzyna i czytany jest przez fachowców z Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych, którzy znają język angielski.

W numerze grudniowym z 1994 roku, w rubryce "Nowości ze świata", spotykamy mały artykuł, poświęcony KZP SA, zawierający następującą informację: W KOSTRZYNI ROSNĄ ZDOL-

NOSI PRODUKCYJNE

Warszawa. Firma TREBRUK modernizuje MP-1 i MP-2 w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych w Polsce, w wyniku czego zdolność produkcyjna

wzrośnie do około sto tysięcy ton na rok.

MP-2, maszyna o szerokości 5,3 metra, której obecna zdolność produkcyjna wynosi 30-40 tysięcy ton papierów pakowych w roku, po modernizacji osiągnie zdolność produkcyjną 120 tysięcy ton na rok, przy czym będzie ona produkowała papiery bezdrzewne o bardzo wysokiej jakości. Ta poważna modernizacja obejmie zainstalowanie nowego wlewu typu Module Jet, w miejsce egutera - zainstalowanie Duoformer'a (sito górne), zabudowę Speedsizer'a (nowoczesny typ prasy zaklejającej), nowoczesnego systemu przygotowania masy, modernizację

części suszącej, wymianę napędu, wymienię nawijaka oraz instalację nowej przewijarko-krajarki.

Zabiegi modernizacyjne MP-1, obejmujące wymianę napędu, modernizację części suszącej i inne mniejsze prace modernizacyjne, spowodują wzrost zdolności produkcyjnej z 60 tysięcy ton w roku papierów bezdrzewnych do około 80-90 tysięcy ton na rok tych papierów.

Wykonawcy prac modernizacyjnych zostali już wybrani. TREBRUK planuje podniesienie w przyszłości zdolności produkcyjnej tej maszyny do poziomu zmodernizowanej MP-2.

Oprac. A.K.

Do redakcji wpłynął list od komitetu protestacyjnego złożonego z mieszkańców Gminy Górzycy, w sprawie składowania trujących odpadów chemicznych. Ze względu na miejsce składowania tych odpadów w najwyższym geograficznie punkcie gminy Górzycy potencjalne zagrożenie dotyczy również Kostrzyna. Publikujemy więc ten protest z niewielkimi skrótami do tematu postaramy się wrócić.

"Apel do Władz Samorządowych przy Urzędzie Gminy w Górzycy"

Zgłaszamy protest przeciwko decyzji adnych podjętej w sprawie eksploatacji ogielnika na terenie fortów w Żabich.

Prosimy uprzejmie o ponowne rozpatrzenie tej kwestii na najbliższej sesji G.

Składowane tam, bez uprzedniej zgody iezkańców, w niekontrolowany sposób środki ochrony roślin - doprowadziły do podziemnego skażenia gruntów. Nie a się w sposób jednoznaczny po 10 laach określić poziomu i rozmiaru szkód.

Faktem jest natomiast, że miejsce to nie spełnia wymogów (europejskich), które gwarantowałyby bezpieczeństwo i wydotostania się silnie trujących środków chemicznych w naturalne obiegi rzyrody.

Ani radni gminy, ani przedstawiciele

Urzędu Ochrony Środowiska nie mają prawa (moralnego) oceniać stopnia zagrożenia ze strony związków chemicznych - z wąskiego punktu widzenia.

Wiadomo jest powszechnie, że środki ochrony roślin i wszelkie odpadowe związki chemiczne gromadzą się w glebach i wodach powierzchniowych przez dziesiątki lat od chwili ich zastosowania. Wszystkie zawierają w swoim składzie w mniejszej lub większej ilości łatwo ulatniające się składniki. Opady i prądy powietrzne przenoszą je na tereny nawet bardzo odległe.

W ostatnim czasie związki te wpisano na "listę substancji rakotwórczych". Nie jest tajemnicą, że nawet w najdrobniejszych, często z trudem dających się określić ilościach, mogą wywołać nowotwory.

Znane są przykłady gospodarstw rol-

nych położonych w pobliżu składowanych środków ochrony roślin (DDT, Lindam, Dieldrim). Po latach okazało się, że w promieniu kilku kilometrów gleba została tak skażona, iż w wyniku skażenia trzeba było dokonać koniecznego uboju krów. Mleko matek karmiących również zawierało znaczne ilości związków trujących. Kumulują się one głównie w tłuszczu zwierzęcym oraz w ludzkiej tkance tłuszczowej.

ZDARZA SIĘ, ŻE SKUTKI ZATRUCIA SĄ WIDOCZNE DOPIERO W DRUGIM POKOLENIU (noworodki rodzą się z wadami wrodzonymi, rozszczepami kręgosłupa i wielopalczastością).

Każdy człowiek znajdujący się na naturalnych obiegach w przyrodzie, a tym bardziej pracownik Urzędu Ochrony

Środowiska, powinien wiedzieć, że:

- wodochłonność gleby jest tym większa, im więcej w glebie jest ilitu (gliny).

Błędna jest więc sugestia Dyrektora Ochrony Środowiska w Gorzowie Wlkp, że naturalna warstwa glin zwalowych stanowi wystarczającą izolację podłoża od składowisk środków ochrony roślin.

W zależności od miejscowych warunków woda może przeniknąć na większą lub mniejszą głębokość. Często (ale nie zawsze) odbywa się to bardzo wolno. Może nawet upłynąć 100 lat zanim przepłynie ona od 1-2 km (w poziomie), przedzierając się przez pokłady piasku i gliny.

W pionie natomiast może dotrzeć do około 5000 m głębokości.

Wniosek nasuwa się sam:

Decydując się na składowanie niewiarygodnie silnych trucizn (jest ich już 130 ton) w najwyższym geograficznie punkcie gminy Górzycy (62 m n.p.m.) - możemy doprowadzić (za kilkadziesiąt lat) nawet do skażenia wód głębinowych.

Nawet w dobrze zabezpieczonych składowiskach odpadów chemicznych w Europie Zachodniej liczne substancje trujące wydostają się i wsiąkają w glebę. Trzeba prowadzić tam zabiegi przechwytywania ściekającej wody i stosować warstwy uszczelniające podłoża. Mimo to wiele chemicznych związków trafia do naturalnych zbiorników wodnych.

Aby uniknąć szkodliwych dla zdrowia skutków wprowadza się na tych terenach

- zakaz uprawy ziemi
- zakaz połowu ryb.

Rekultywacja takich składowisk odpadów chemicznych spowoduje w przyszłości ogromne koszty. Do tego należy doliczyć wydatki na analizy chemiczne, które ponieść będą musiały gminy i miasta będące gospodarzami takich składowisk.

Zgadzamy się w pełni ze stanowiskiem dyrektora Ochrony Środowiska w Gorzowie Wlkp że takie składowiska muszą się w cywilizowanym kraju znajdować. Jednak na pewno:

- nie w odległości 1,5-2 km od siedzib ludzkich

- nie w bezpośrednim sąsiedztwie pól uprawnych.

Fortyfikacje obronne przystosowane były do nalołów przeciwlotniczych, a więc zagrożenia z powietrza i nie gwarantują dostatecznej szczelności podłoża. Nadają się natomiast doskonale jako naturalne schronienie zimowe dla wielu gatunków nietoperzy. Mogłyby służyć jako obiekt przeznaczony do zwiedzania, gdyż zdumiewają swą formą i funkcjonalnością obroną.

Pochodzą z 1867r. i do dziś zachowały się tam efektywne, historyzujące, odlane w betonie portale bram, ... itp.

Traktujemy go więc jako zabytek fortyfikacyjny.

Domagamy się odpowiedzialnej decyzji władz samorządowych, która musi doprowadzić w efekcie do całkowitej likwidacji tego moglielnika. W przeciwnym razie mieszkańcy gminy podejmą inne formy protestacyjne."

Mieszkańcy Gminy Górzycy

Bezpłatna energia dla domu

Dokładnie 1000 kilowatogodzin energii słonecznej promieniuje na każdy metr kwadratowy Niemiec! Olbrzymie, a ponadto bezpłatne źródło energii, które jednak w większości pozostaje niewykorzystane: Ogrzanie domu jednorodzinnego, bez potrzeby spalania gazu, oleju lub węgla, nie jest już dzisiaj problemem. Z powietrza, wody lub wnętrza ziemi pompy ciepłe wydobywają energię, nawet w takich zakresach temperatury, jakich człowiek na pewno nie uważa za zakresy ciepła i zamieniają ją w przydatne ciepło. Przy tym wystarcza przyjęcie jednej jednostki energii elektrycznej, aby otrzymać trzy do czterech jednostek energii cieplnej.

CIEPŁO JAKO WODA GRUNTOWA

Woda gruntowa pobierana jest ze studni za pomocą pompy. Pompa ciepła pobawia wodę energii cieplnej, która schłodzona dostaje się z powrotem do

obiegu wód gruntowych. Wskutek swej stałej, w przybliżeniu przez cały rok, temperatury woda gruntowa jest idealnym źródłem ciepła.

PRZENIESIENIE POWIERZCHNI

W ziemi na głębokości 1,5 metra układa się poziomo kilkaset metrów rur z tworzywa sztucznego. Poprzez przepompowanie solanki (roztwór chłoniący przed mrozem), która jest zimniejsza niż grunt, odbiera się ziemi ciepło, które za pomocą pompy ciepłej zostaje zamienione w energię. Nie bez racji pompa ciepła uchodzi za najbardziej inteligentny system cieplny. Jej sprawność jest tym większa, im niższa jest temperatura powrotu w obiegu ciepłowniczym. Dlatego zaleca się zastosowanie ogrzewania podłogowego lub ściennego z temperaturą powrotu pomiędzy 30 i 35 stopni Celsjusza.

To samo odnosi się do solariów. Już

przy świetle dyfuzyjnym może zostać wykorzystany znaczny udział energii. Tysiącem kilowatogodzin, jakie corocznie spływają w naszych szerokościach na ziemię wraz ze słońcem, można pokryć całkowicie zapotrzebowanie na ciepłą wodę przynajmniej jednego domu. Ale przecież nie tylko to: przy odpowiednim rozmieszczeniu urządzeń około połowy zapotrzebowania na energię ciepłowniczą można pobrać także z energii słonecznej. Decydujące jest jednak tutaj gromadzenie względnie rozdzielanie uzyskanej energii. Korzystne okazuje się być zastosowanie wielofunkcyjnych zasobników grzewczych, które włączone do systemu ogrzewania ustalają energię grzewczą i w ten sposób w godzinach maksymalnego zapotrzebowania, oferują odpowiednią jej rezerwę. Także związane z tym buforem okazuje się być sensowne.

Różnego rodzaju firmy budujące domy pod klucz oferują już jako standard urządzenia grzewcze przyjazne dla środowiska. Ponieważ w tak budowanych domach kolektory słoneczne spełniają funkcję pokrycia dachu, odpadają wobec tego wydatki na odpowiednią liczbę dachówek. Przy zastosowaniu wyłącznie alternatywnego wykorzystywania energii niepotrzebne są wydatki na komin, zbiorniki oleju z wanną, kocioł na olej, jak również na wszystkie punkty podgrzewania wody. Tak więc zamontowanie pompy ciepłej staje się korzystne także finansowo.

Dokładne informacje na powyższy temat można uzyskać w sklepie Baumarkt Rał.

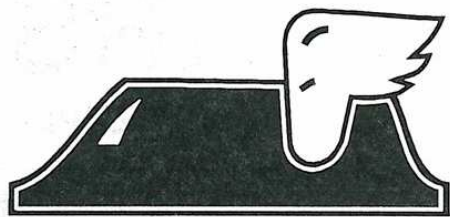
Tekst płatny.

Sklep Budowlany Baumarkt Rał

oferuje materiały budowlane oraz panele, lustra, zamki, stolarkę, żaluzje poziome, pionowe i zewnętrzne, glazury, wanny kątowe, karnisze drewniane i wiele innych artykułów dla domu.

Kostrzyn, ul. Waszkiewicza (ciąg butików), tel/fax 20-48.

KOSTRZYN n.O. ul. Świerczewskiego 79
TEL. 35 70, FAX 2021



STIFEX

*Umiesz rachować -
kupuj u Szymaszka!*

*Masz ochotę na
DELIKATESY Z INDYKA?
Przyjdź do sklepu*

AS Market

To może być wspaniała ucztą!



Mięso z indyka to:

- wysoka zawartość pełnowartościowego białka
- niska zawartość tłuszczu ze znacznym udziałem nienasyconych kwasów tłuszczowych
- niepowtarzalne cechy smakowo-zapachowe umiejętnie przygotowanych przetworów.

As-Market Twoim sklepem, tel. 36-19.
Uwaga !!! Sklep "As Market" czynny jest również w godzinach nocnych od 21.15 do 5.30.

**Małgorzata Tąkiel i
Beata Skórska
zapraszają do**

BARU "DUET"

Kostrzyn n.O., ul. Boh. Stalingradu (obok stacji CPN).

*Polecamy smaczne potrawy -
a wśród nich dania z drobiu*

oraz firmowe desery i markowy alkohol.

Zapraszamy przez całą dobę.

Sklep "Pawex" - audio video

zaprasza po najtańszy sprzęt RTV i audio-video.

Polecamy: radiomagnetofony, wieże, odtwarzacze video, radia samochodowe, telewizory, magnetowidy.

Sklep "Pawex" - AGD

Polecamy:
pralki, lodówki, zamrażarki,
kuchenki gazowe, mikrofalówki.

Kostrzyn, ul. Mickiewicza. Sklepy czynne w godz. 10.00-18.00.

Taniej niż myślisz!

REKREACJA
SPORT

ROWERY
SPORTOWE I TRENINGOWE

Sprzedaż na raty bez żyrantów.

Sklep "Alf", Kostrzyn, ul. 22 Lipca

REKREACJA
SPORT

- Sklep Alf poleca:
- torby podróżne
 - plecaki szkolne i turystyczne
 - krzeselka i stoliki turystyczne
 - meble ogrodowe (wybór kolorów)
 - artykuły sportowe

Zapraszamy!

- namioty

Zapraszamy!

Magic

TWOJĄ RESTAURACJĄ

- miła obsługa
 - smaczne posiłki
 - bogaty wybór trunków
- to tylko niektóre atuty restauracji **Magic**

Kostrzyn n.O., ul. Piastowska, tel. 33-39.

MARS

P.H.U.

UL. MICKIEWICZA 5, TEL. 35-44

J. RZEPECKI

**UWAGA !!!
NOWA DOSTAWA - ATRAKCYJNE CENY !**

- wózki dla lalek
- duży wybór ręczników, kocy i (NOWOŚĆ) prześcieradła frote z gumką

Perfumeria Samantha

- duży wybór perfum i wód toaletowych
- kosmetyczki duże i małe
- pomadki z witaminą i utleniające - Celia
- szeroki wybór pędzli kosmetycznych

Zakupione u nas kosmetyki prezentowe pakujemy gratis.

Informacja dla zakładów pracy - z okazji Dnia Kobiet można u nas zamówić za określoną kwotę odpowiednio opakowane zestawy upominkowe.

Agencja - MEDIATOR

Usługi komputerowe - sprzęt i oprogramowanie



OPTIMUS S.A. EPSON
HEWLETT PACKARD MITA (KSERA)

66-470 Kostrzyn n.O., ul. 15-lecia PL 19a/13 w godz. 15.00-17.30. ☎ (095-52) 22-72



Mirosław Orłow

pośrednik PZU S.A.

Kostrzyn ul. 15-lecia 19a/13

Najlepiej w godz. 15.00 - 17.30

☎ tel. 22-72

SKLEP WĘDKARSKO-MYŚLIWSKI



Kostrzyn n.O.
ul. Kopernika 11

Zapraszamy w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰.

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO "art-Profil"

w Kasynie Wojskowym
jest czynna w godz.
12.00 - 18.00,
w soboty 11.00 - 15.00

SAMOobsługa
ponad 1400 filmów

Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Kostrzynie

zaprasza Szanownych Klientów do swoich sklepów:

- Domu Handlowego "Piast" (przy ul. Piastowskiej)
- pawilonu "Lech" (przy ul. Jagiellońskiej)
- pawilonów handlowych przy ul. Kopernika
- pawilonu meblowego przy ul. Wodnej
- oraz do pozostałych sklepów na terenie miasta.

Życzymy udanych zakupów w naszych placówkach handlowych.

Ponadto oferujemy pieczywo podstawowe, drobne i wyroby cukiernicze produkowane w naszej piekarni oraz artykuły żywnościowe w hurtowni przy ul. 15-lecia PL 2.

*Chcesz kupić taniej -
przyjdź do nas !*

Sklep ogrodniczy "Kwiat"

oferuje:

- duży wybór nasion i środków ochrony na sezon 1995
- art. gospodarstwa domowego, rękawice gumowe, ochronne i folię
- nawozy ogrodowe i rolnicze (duży wybór)
- sadzonki wczesnych ziemniaków..

Zapraszamy!

Kostrzyn, ul. Drzewna 1 lub 15-lecia 18a

OGŁOSZENIA DROBNE

Gabinet Medycyny Tybetańskiej zaprasza na zabiegi medycyny naturalnej w Kostrzynie ul. Mickiewicza 5 w dniu 12.03.95r. w godz. 10-17 (niedziela).

Diagnoza na podstawie tętna i wyglądu języka.

Kupię garaż przy ul. Targowej. Wiadomość Tel. 32-86 w godz. 8.00-16.00

Wynajmę pokój na 2 osoby, Osiedle Leśne 1c/2. Dowiadywać się między godz. 15.00 a 18-tą.

Sprzedam VW Passat Combi 1600cm (becka) 12.1988r. cena 18.500 zł. tel. 26-31 wewn. 23 w godz. od 10.00-17.00.

Zaopiekuję się dzieckiem. Wiadomość Os. Leśne 1c/2.

Sprzedam tanio półkotapczan z biurkiem. Wiadomość tel. 35-86.

Kupię kuchnię węglową prawostronną w dobrym stanie. Wiadomość tel. 32-26 lub ul. Reja 9.

Sprzedam tanio aparat do zdjęć POLAROID lub zamienię na inny. Wiadomość tel. 33-99.

Kupię lub wydzierżawię stragan na bazarze w Kostrzynie. Informacja Dębno tel. (kier.860) 20-39.

Oddam w dzierżawę stragan na bazarze w Olszynie. Wiadomość Dębno tel. 39-653(kierunkowy 860) wieczorem.

Sprzedam wieloelementową sypialnię koloru białego oraz komplet wypoczynkowy w kolorze brązowym. Wiadomość: tel. 37-84

Wydzierżawię garaż koło Parku (za basenem). Wiadomość ul. 15-lecia PL 12/1.

Sprzedam tanio segment młodzieżowy "Tomek" ul. M. Konopnickiej 60/5 tel. 25-81 po 18.00

Kupię mieszkanie, pokój z kuchnią, konieczne z c.o. Wiadomość: tel. 29-58 po 17-tej.

Sprzedam domek jednorodzinny technologii "Termomuru" nowowytbudowany, wykończony o pow. całkowitej 360 m.kw. Wiadomość: tel. (095) 52-33-36.

Sprzedam garaż blaszany składany, cena do uzgodnienia, telefon 32-42.

Młoda, pracowita chętna do pracy w kwaciarni zatrudnię Kostrzyn ul. Malinowa 10.

Zamienię mieszkanie dwupokojowe 36 m.kw. (co, cw, gaz na III piętro) na większe 3 lub 4 pokojowe. Wiadomość: Os. Mieszka 1 38/20 Kostrzyn.

Sprzedam działkę 3 ary, dobrze zagospodarowaną, drzewka owocowe oraz z całym sprzętem działkowym wokół ogrodzenie siatkowe. Cena do uzgodnienia. Osiedle Leśne 3 kl.B m.12.

Sprzedam przyczepę jednoosiową do samochodu, ładowność do 2,5 t. Kowalski Roman ul. Sienkiewicza 6 SP nr 4.

Sprzedam przyczepę Niewiadów N-250C, telefon 29-09 po godz. 17-tej.

Oddam w dzierżawę pawilon handlowy przy ul. Mickiewicza o pow. 70 m.kw. Kostrzyn n/O tel. 37-73.

Kupię działkę lub dom do remontu na działalność handlowo-usługową. Kontakt Brodnica 87-300 Paderewskiego 7a/4. Jaworek.

Sprzedam Commodore C-64 z Joystickiem i 17 kasetami. Wiadomość tel. 33-83.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 3 pokoje, kuchnia, telefon, 64 m.kw. na dwa osobne mieszkania. Kostrzyn Os.3-go Maja 1/1.

Oddam w dzierżawę kioski na bazarze miejskim alejka "I" płatne z góry za jeden rok. Wiadomość tel. 22-32 po 20-tej.

Sprzedam Amigę-600. Stan idealny, z osprzętem + 2 joysticki, 100 dyskieciek z gramami. Wiadomość Kostrzyn Boh. Stalina 88/7 tel. 30-75.

Sprzedam tanio telewizor Neptun 150 (czarnobiał). Wiadomość tel. 29-47.

Sprzedam książkę do j.polskiego III kl. semestr I. Cena do uzgodnienia. Tel. 29-47.

Cukiernia Kostrzyn zatrudni cukiernikę. Tel. 31-45.

Mieszkanie 3 pokoje, umeblowane wynajmę. Os.3-go Maja 4/2 Kostrzyn n/O.

Tanio sprzedam segment pokojowy 4 m, ciemny brąz-mat. I segment kuchenny. Tel. 26-41 wewn. 580.

Lekarz z rodziną wynajmie minimum 3 pokojowe mieszkanie w bloku lub domu, najlepiej umeblowane i z telefonem (Kostrzyn, Witnica, Gorzów lub okolice). Telefon Leszno (065) 207647 w godzinach 8.00-11.00 i 18.00-20.00.

Kupię mieszkanie minimum 2 pokojowe, najlepiej z telefonem w Kostrzynie. Telefon Leszno(065) 207647 w godzinach od 8.00 do 11.00 i 18.00 do 20.00.

Oddam starą, niemiecką, uszkodzoną maszynę do pisania. Tel. 23-02.

Sprzedam szafę ubraniową sosna 220 x 180 x 60, drzwi przesuwane. Wiadomość tel. 26-81 wewn. 28 lub 26-41 wewn. 381.

Sprzedam maszynę do pisania niemiecką TRYUMPH ADLER GABRIELLE 100. Wiadomość tel. 26-81 wewn.28 lub 26-41 wewn. 381.

Pokój z kuchnią + łazienka, ogrzewanie na gaz, sprzedam lub wydzierżawię. Kostrzyn tel. 33-28.

Sprzedam budowę na Osiedlu nad Wartą (piwnica + materiały). Tel. 29-47.

Sprzedam drzwi wewnętrzne "80", okno typ 0-1, rury i kształtki ocynek, kształtki hydrauliczne PCV i żeliwne, tablicę rozdzielczą elektr., zlewozmywaki nierdzewne, wannę 1,70, płytę pilśniową tw. i mk. Tel. 29-47.

Sprzedam witrę chłodniczą 220V, garnki aluminiowe 30 i 50 l, zamrażarki 150l/380V, komplet mebli ogrodowych: stół, 4 fotele, parasol (wełskie białe). Tel. 29-47.

Sprzedam plandekę do żuka Blaszką (nowa) cena 700 tys.zł, tarcze hamulcowe (Żuk, Tarpan) nowe 250 tys/szt części do F-125p. Tel. 29-47.

Sprzedam fotel "Sen", krzesła tapicerowane 6 szt (tkanina), tapetę. Tel. 29-47.

Samochód osobowy m-ki Zaporozec wyrejestrowany na części sprzedam tanio. Namyślin 30 tel. 12-86.

Wózek inwalidzki na szcuplejszą osobę tanio sprzedam. Wiadomość Kostrzyn Dworcowa 1/4.

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe (piec, gaz) na większe, może być na piec. tel. 36-99 Kostrzyn.

Sprzedam działkę ogrodową zagospodarowaną, z altanką muirowaną przy ul. Sportowej. Tel. 33-73.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Łodzi, nowe budownictwo, osiedle ładnie zagospodarowane (2 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., gaz). Cena do uzgodnienia. Wiadomość: Kostrzyn tel. 30-23.

Tanio sprzedam rowery. Wiadomość: tel. 30-23.

Szukam sprzedawcę ze znajomością j.niemieckiego. Warunki dobre. Praca 8-16-tej. Tel. 20-48.

Sprzedam tanio swarzędzki komplet wypoczynkowy. Wiadomość tel. 26-41 wewn. 558.

Sprzedam segment stołowy jasny. Wiadomość tel. 21-65, po godz. 20-tej.

Sprzedam organy B-2, dwa manuały, pedał basowy, wzmacniacz 100 W, dwie kolumny po 100V. Tel. 29-36.

Przyjmę dwie panie do zycia chałupniczego na umowę o dzieło. Tel. 29-36.

Informujemy, że ogłoszenia drobne w "Dwutygodniku Kostrzyńskim" są publikowane bezpłatnie. Wystarczy zadzwonić do wydawcy (nr tel. 33-14), złożyć zamówienie w księgarni w "Piaście" lub podczas dyżuru redakcji (Klub Garnizony nad Wartą, drugie piętro, poniedziałek od 18.00 do 19.00). Ogłoszenia drobne nie mogą zawierać wyraźnych cech reklamowych i nie powinny przekraczać 15 słów.

ZŁOM

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

Kostrzyn, ul. Ogrodowa 1 obok Bazy PKS
tel. 22-73, kier. 0 95 52

ATRAKCYJNE CENY SKUPU ZŁOMU

50 zł za 1 tonę złomu
(w starych złotych - pięćset tysięcy za 1 tonę)

SKUP CZYNNY:

poniedziałek 10.00-16.00

środa 10.00-16.00

piątek 10.00-16.00

sobota 10.00-14.00

Zapraszamy !!!

W okresie letnim godziny przyjęć będą zmienione !

ROLETY ZEWNĘTRZNE

OKNA PCV

BRAMY GARAŻOWE

ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME

Kostrzyn, tel. 33-21 w godz. 17.00-21.00. Myślibórz tel. 38-32.



Nowo otwarty sklep "KAMELIA"

poleca:
KONFEKCJĘ DAMSKĄ
(kostiumy, garsonki, bluzki, spódnice, bielizę i t.p.)
KONFEKCJĘ MĘSKĄ:
(garnitury, marynarki, spodnie, koszule i t.p.)

Zapraszamy

Pn-Pt 10.00-18.00 KOSTRZYN
Sobota 10.00-14.00 ul. Dworcowa



Idzie wiosna!

"Starym borom nowe damy imię,
nowe ptaki znajdziemy i wody,
posłuchajmy, jak bije olbrzymie,
zielone serce przyrody".

/K.I.Gałczyński/

W dniu 12 lutego br. dokonano rekonstruksu przyrodniczego w Kostrzynie i okolicy. A oto poczynione obserwacje:

* pąki lilaka czyli bzu są zgrubiałe i mają kolor żywozielony,
* sikorki bogatki odzywają się - innym niż zimą - dźwięcznym wiosennym głosem,

* "bazie" wierzby (np. po lewej stronie końca mostu kołowego na Warcie w kierunku granicy) są całkowicie wykształcone i bez łusek lśnią w słońcu,
* gągoły na Odrze odbywają efektowne toki,

* kwitnący pierwiosnek i stokrotki widać przy kamiennym obelisku w parku przy amfiteatrze,
* samce kaczki krzyżówki mają kolorowe, godowe upierzenie, następuje kojarzenie par,

* w ogródkach kwitną przebiśniegi i śnieżyce wiosenne, krokusy mają kilkuncentymetrowe łodyżki wystające nad ziemią,
* z nagich gałęzi leszczyny zwisają barwne "kotki", orzechy powstaną jed-

nak z innych kwiatów tego drzewa; z maleńkich pączków z czerwonymi nitkami.

Datę zakwitnięcia leszczyny przyjmujemy się jako początek przedwiosna dla danej okolicy. Tak więc w Kostrzynie mamy przedwiosnie.

* W parku przy pałacu w Dąbroszynie łanowo zakwitł rannik zimowy; ta piękna cebulkowa roślina posiada promienście ułożone liście na łodydze, ilustruje to zdjęcie obok, która jest uwieczniona złotym kwiatem o sześciu płatkach; jest to roślina, która na naszym terenie zakwita najwcześniej, obserwowano w latach ubiegłych kwitnące ranniki w drugiej połowie stycznia.

Warto zobaczyć tego zwiastuna wiosny. Nie jest to roślina rodzima, jednak warunki klimatyczne występujące na naszym terenie sprzyjają rozwojowi rannika, nie znane są inne stanowiska tej rośliny w kraju.

To tylko niektóre symptomy ożywienia w przyrodzie. W przyrodzie już wiosenne, rozpoczyna się jej naturalny rytm. Do wiosny kalendarzowej trochę ponad miesiąc. Byłe do wiosny!

Obserwacje przeprowadził

J.W.



rannik zimowy



Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie S.A.

NAJWIĘKSZE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE W POLSCE
ogłasza nabór kandydatów na:

AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

Jeśli jesteś gotowy podjąć wyzwanie i działać w konkurencyjnym otoczeniu - zgłoś się do nas. Wybrańcy przejdą specjalistyczne szkolenie prowadzone przez zagranicznych specjalistów. Oferujemy Ci zyski proporcjonalne do Twoich osiągnięć.

Inspektorat PZU ŻYCIE S.A. w Gorzowie
Przedstawicielstwo w Dębnie
ul. Buczka 5, tel. (w Dębnie) 23-83.

Przed "Dniem Kobiet" Moja żona nie pracuje

- Ja to teraz mam życie! Całymi dniami nic nie robię...

- Czyżby? - pytam w pełni zaskoczona. Wiem przecież, że pracą zleconą dorabia pani do emerytury, spotykam panią podczas robienia zakupów, a jeśli dodać do tego gotowanie, pranie, sprząatanie... czy to w sumie nie jest sporo obowiązków?

- Chyba nie - odpowiada lekko rozgoryczona pani - gdyż mąż jest jednak zdania, że ja "nic nie robię".

Skąd my to znamy? Pamiętam czasy, kiedy w Kostrzynie nie było przedszkola. Kobiety - matki małych dzieci, nie mogły marzyć o pracy zawodowej, jeśli nie stać je było na zaangażowanie tak zwanej "pomocy domowej" (a tych, które mogły sobie na to pozwolić, można było w naszym mieście policzyć na palcach jednej ręki), jeśli nie znalazły płatnej opiekunki do dziecka, nie miały na miejscu nie pracującej mamy lub teściowej, albo gdy słabego zdrowia, spracowana i znękana przeżyciami wojennymi babcia, nie decydowała się na codzienną, wielogodziną opiekę nad wnuczkami przez sześciogodniowy (!) tydzień roboczy. Wolne soboty były gdzieś tam - w dalekim świecie. Nie u nas. O urlopie wychowawczym, choćby bezpłatnym, też nikt nie słyszał. Urodzenie dziecka powodowało więc rezygnację z pracy zarobkowej wielu pań. Rade nie rade musiały pogodzić się ze statusem "kobiety nie pracującej", będącej "na utrzymaniu męża".

Pielegnowały dzieci, prały w baliach na tarkach (może ktoś to "wspaniałe" urządzenie jeszcze pamięta?) przy użyciu mydła i proszku do prania określonego jako ileś tam procentowy, gotowały bieleznię w kotłach, prasowały, sprzątały, gotowały na węglowych kuchniach, zimą paliły w kaflowych piecach, robiły zakupy, stały w sklepach mięsnych w gigantycznych kolejkach. Trzeba zaznaczyć, że lodówki zaczęły się dopiero pojawiać w niektórych domach, więc zaopatrzenie gospodarstw domowych w żywność było znacznie trudniejsze.

Kobiety nie pracujące zarobkowo z trudem wiązały koniec z końcem. Dysponując skromnymi możliwościami finansowymi (pensja męża nie bardzo starczała na wszystko), zmuszone były oszczędzać na każdym kroku. By łącać budżet domowy, starały się uprawiać

ogródki, robić przetwory na zimę, szyć, wyrabiać na drutach swetry, nicować, co się dało. Były w ciągłym kieracie. Wstawały wcześniej, kładły się spać późno, zabiegane i najczęściej zaniedbane. Na zajęcie się własną osobą najczęściej nie starczało już ani czasu, ani pieniędzy.

Powszechnie mówiło się o nich, że "siedzą w domu". Właśnie nie inaczej, tylko: "siedzą". Gdy mąż po powrocie z pracy nie widział obiadu na stole, bo żona spóźniła się z jego przygotowaniem o kilkanaście minut, pytał zdziwiony: "Co ty robiłaś przez cały dzień?" Takie pytania pojawiały się w niejednym domu.

Tę krzywdzącą ocenę starał się zdemontować przed laty pewien dziennikarz, który swój artykuł, dotyczący kobiet - matek nie zajmujących się pracą zawodową, opatrzył tytułem: "Moja żona nie pracuje, moja żona haruje."

I dziś wiele pań rezygnować musi, z tych czy innych powodów, z pracy zarobkowej. Wprawdzie prowadzenie gospodarstwa domowego jest teraz o wiele łatwiejsze, ale mimo to nie wierzę, by panie te nudziły się w domach. Może i dziś usłyszą pytanie "co robiłaś przez cały dzień?". Który z mężczyzn tak do końca doceni krzątanie domową - tę chyba najbardziej niewdzięczną robotę, bo absorbującą, a nie dającą dużych efektów. Że dzieci czysto ubrane, że okna umyte, że obiad na stole, że... ech, po co wyliczać. To przecież po prostu "musi być zrobione" i już. Nie są to czynności zasługujące nawet na to, by je zauważyć.

Gorzka to prawda, znana kobietom od lat. Ale spróbujcie, drogie panie, zastawić swoich mężów na tydzień, dwa samych z dziećmi i całym tym kieratem domowym. Poza małymi wyjątkami nie dadzą sobie rady. Bo nawet tam, gdzie żona pracuje na dwóch etatach i zarabia więcej od męża (co zdarza się jednak bardzo rzadko, gdyż możliwości zarobkowe pań są na ogół mniejsze), ciężar rozlicznych obowiązków domowo-rodzinnych i tak spoczywa na jej barkach. Ma ona jednak pewną satysfakcję, mianowicie tę, że jako osoba głównie utrzymująca dom, nie spotka się z zarzutem, że "nic nie robi". A to już dużo - prawda?

A.K.

Firma Bihler + Oberneder Imexbau Kostrzyn ul. Prosta 1 zatrudni pracowników o zawodach:

- *blacharz-dekarz praca w Niemczech
- *kierowca samochodu ciężarowego wymagana znajomość języka niemieckiego
- *spawacza - wymagana praktyka spawania w aluminium.

Informacje na temat warunków pracy i płacy można uzyskać w biurze firmy lub pod telefonem nr 32-82.

Ferie z Kopciuszkim

Ciekawą propozycję spędzenia zimowych ferii w mieście przygotował kostrzyńskim dzieciom MOK "Kregielnia". Podczas codziennych, trzygodzinnych spotkań z instruktorami dzieci przygotowały spektakl "Kopciuszek" z cyklu "Bajki-samograjki" J.Brzechwy.

Były codzienne próby tekstowe, próby tańca i śpiewu, były konkursy rysunkowe i pomoc w przygotowaniu strojów i dekoracji - nie było czasu na nudę.

We wszystkich zajęciach uczestniczyło ponad 40 dzieci, w tym 25 wystąpiło na scenie.

Na uroczystą premierę dzieci zaprosiły swych bliskich i rówieśników z całego miasta. Naprawdę warto było w niedzielne popołudnie (19 lutego) udać się do MOK. Zobaczyliśmy żywe, kolorowe, dobrze warsztatowo przygotowane przedstawienie w którym żywo uczestniczyła publiczność.

Młodym aktorom zgotowano wielką owację po czym ... wszyscy udali się na wesele Kopciuszka. Takie było bowiem

zamierzenie organizatorów, aby w zabawie uczestniczyły wszystkie przybyte dzieci. Był też obiecany konkurs strojów karnawałowych. Kopciuszek - Ania Dąbska i Królewicz - Łukasz Choiński nagrodzili najpiękniejsze stroje i najlepsze rysunki. Po spektaklu zgodnie z teatralną tradycją, dyrekcja MOK wraz z instruktorami i dziećmi wypili po lampce szampana (oczywiście bezalkoholowego).

Okazuje się, że niewielkim nakładem środków można sprawić dzieciom wiele radości. I to zarówno grającym na scenie, jak i tym na widowni.

Spektakl ten przygotowały dzieci pod kierunkiem:

- p. **Anny Żytkowiak** i **Magdy Razmus** - reżysera,
- p. **Mariusza Kaczmarska** - dekoracja i kostiumy
- p. **Mieczysława Moczulskiego** - opracowanie muzyczne.

Brawo!

Zimowe ferie w klubie "Malinka"

Mimo, że dalsza działalność Klubu "wisała w powietrzu", nie zostaliśmy beczynni. Przed feriami leżała w klubie lista, gdzie można było wpisywać swoje pomysły na "Ferie bez pieniędzy". Pomysły były dobre, bo w ferie nie nudziliśmy się. Były liczne konkursy, zajęcia w Klubie. Rozstrzygnięto konkurs na godło Osiedla Leśnego. Dużo emocji wzbudziły rozgrywki piłki nożnej na terenie J.W. Były to rozgrywki młodzików do lat 15-tu. Z osiedla grały dwie drużyny - "Leśniaków" i "Malinek". Najbardziej utkwiała nam w pamięci wycieczka na "Podziemną fabrykę", w lesie. Była to wycieczka piesza. Dzięki temu, że na-

wiązał kontakt z nami Pan Wanat, dzieci wyjechały na dwie wycieczki. Do Międzyrzecza i Międzyzochodu. W Klubie odbywały się dyskoteki.

Ponieważ nie dysponujemy sprzętem, młodzież przynosiła z domu swój.

Impreza "Walentynki" zakończyła się, jak co roku wyborem najsympatyczniejszej "Walentynki Roku" - tym razem była to Iza.

Na zakończenie był wielki "Bał Przebierańców" z nagrodami. No i tradycyjne ognisko z kiełbaskami, przy gorące osiedlowej.

Nie nudziliśmy się ani dnia.

K.Ludka-Orzechowicz

Biblioteka Miejska informuje

Biblioteka Publiczna w Kostrzynie ogłasza konkurs na wiersz o Kostrzynie. Każdy z uczestników może nadesłać dowolną ilość utworów. Konkurs obejmował będzie dwie kategorie twórców: dzieci i młodzież oraz osoby dorosłe. Rozstrzygnięcie nastąpi w trakcie obchodów Dni Kostrzyna tj. 2-4 czerwca 1995 roku.

Biblioteka zaprasza do wzięcia udziału w konkursie plastycznym (technika dowolna), którego tematyką będzie Kostrzyn. Szczególnie prosimy o zainteresowanie się naszą propozycją nauczycieli prowadzących zajęcia plastyczne z dziećmi i młodzieżą. Roz-

strzygnięcie konkursu przewidywane jest pod koniec marca w czasie obchodów 50 rocznicy wyzwolenia Kostrzyna.

Biblioteka Publiczna oddział dziecięcy "Krasnal" zaprasza dzieci na cotygodniowe zajęcia, które odbywają się w czwartki od godz. 15.30-17.00. Najbliższe imprezy to:

"Czy znasz tę książkę?" - konkurs błyskawiczny w dniu 16 marca godz. 15.30

"Czy na innych planetach istnieje życie" - pogadanka w dniu 23 marca godz. 16.00.

Kierownik Biblioteki Publicznej
mgr Maria Chudowicz-Błoda

Biblioteka Publiczna w Kostrzynie poleca następujące nowości wydawnicze:

1. Ceram C.W.: Bogowie, Groby i uczeni. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1994

Adnotacja treściowa:

Pasjonująca relacja o dziejach odkryć archeologicznych i tajemnicach wykopalisk Pompei, Troi, Egiptu, Babilonu, Meksyku. Książka wydana po raz pierwszy w 1949 roku w Hamburgu, przetłumaczona na kilkanaście języków, stała się sensacją na światowym rynku wydawniczym.

2. Ansley F.: Vice versa. Warszawa, Wydawnictwo "Alfa".

Adnotacja treściowa:

Zabawna historia ojca i syna, którzy zamieniają się rolami, wcielając się jeden w drugiego. A wszystko poprzez nieopatrzne użycie magicznego kamienia z Indii, który spełnia życzenia osoby trzymającej go w ręku.



Królewicz Łukasz Choiński i Kopciuszek Ania Dąbska.

Folusz' 95

Angelika: Super się błądziło po górach z "Kurą"

Żelek: Odkryłem, że ludzie się kurczą.

Marta: Widoki wspaniałe. Brodziliśmy po pas w śniegu. Dwa jeziora w butach!

Gumiś: W muzeum kapcie były do dupy.

Maleńka: Zakochałam się!

Góral: Byłem tu, wróć tu. Tony Halik

Gruncik: Było super! Wiara świetna

Woltan: Co noc budzę się zły potem. Śni mi się kminek. Dużo kminku. Wielki ogromny kmin!

Anka: Profesor zalał nam łaźienkę

Kapitan Limo: Góry, pająk i biedronka.

Zgnitek: Spałem na przystanku jak zebra.

Paluś: Gdybym tak jak "Procesor" załatwiał ziemniaki, miałbym rozregulowany żyroskop.

Justyna: Sami pojechali traktorem, a mnie świnie zostawił.

Jarek: Obronca z Folusza nosił "traktory" dziesiątkę. Do dzisiaj czuję.

Cypisek: Profesor wygrał w piegi i gwiazdkę.

Tinek: "Gumiś" ani razu nie rzygał w autobusie. Sensacja!

Żytek: Wcale się nieskąpałem. Tylko trochę zamoczyłem buty i spodnie.

Jaskulski: Kąpałem się w polowie lute-

go w rzeczce górskiej. Nieźle mi odbiło.

Mirka: Wstęp na dyskotekę kosztował złotówkę. Profesor śpiewał głośniejsz niż wzmacniacze.

Szorti: Nie przypuszczałem, że do Nyski może wsiąść naraz 16 osób plus "Zgnitek".

Lopez: Zimny prysznic poukładał nam w głowach.

Kura: Jeszcze z dwie imprezy przy kominku, a ogrodzenie wokół ośrodka wzięłoby na amen.

Luśka: Ludzie! Widziałam śnieg!

Soltys: Chciałbym mieć tyle jajek ile było w wylęgarni pstrągów.

Kora: Widoki i wiara super (były wyjątki)!

Marianna: Wpieprzyli na ognisku moją porcję kiełbasy! Nie daruję!

Bruśka: Do dziś czuję zapach ropy.

Gustlik: Spaliłem profesora!

Aśka: Z muzeum wysłałem w kapiach na miasto.

Profesor: Hospodin pomitu!

Relacji uczestników zimowiska zorganizowanego przez Szkolny Klub Turystyki Górskiej "YETI-CORPS" w Foluszu (Beskid Niski) w dn.8.02.-18.02.95 wystuchał

Ryszard Skalba.

art-^{!!!}w

REKLAMA

Kostrzyn n.O., ul. Wodna 5, tel. dom. 26-41 wew. 561 po 21.00.

Miejski Klub Sportowy "Celuloza" ul. 22 Lipca 11
ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie prac
budowlano-remontowych tj, malowanie ścian, lamperii,
sufitów, wymiana szyb okiennych, cyklinowanie i
lakierowanie parkietu w hali sportowej Klubu.

Oferty można składać do dnia 6.03. do godz. 12.00.
Rozpatrzenie ofert nastąpi 6.03. godz. 15.00 w biurze Klubu.

Szczegółowych informacji udziela biuro Klubu. Tel. 33-51.

Rozważania o zdrowiu

Cukrzyca stanowi dzisiaj jeden z głównych problemów chorobowych i epidemiologicznych w rozwiniętych społeczeństwach. Mimo postępów medycyny nadal pozostaje ona chorobą trudną w leczeniu i praktycznie jest chorobą na całe życie. Trudności w postępowaniu wynikają z tego, że są "różne" cukrzyce - nie ma więc prostego schematu postępowania.

Najogólniej można powiedzieć, że najczęściej spotykamy się z tzw. cukrzyca typu I i II. Cukrzyca typu I występuje najczęściej w dzieciństwie i młodości. W tym typie cukrzyca dochodzi do zniszczenia komórek wydzielających insulinę w trzustce. Dochodzi do braku insuliny w organizmie, powodującego wiele powikłań w razie nie podjęcia leczenia insulinią. Cukrzyca typu I występuje u około 10% wszystkich chorych na cukrzyce.

Problemem dorosłej części społeczeństwa stała się tzw. cukrzyca typu II, dotycząca 85% chorych na cukrzyce. Ten typ cukrzyca występuje najczęściej po 40 roku życia (tzw. "cukrzyca dorosłych") i jest bardzo związany z warunkami i stylem życia. Mała aktywność fizyczna, starzenie się a przede wszystkim otyłość należą do czynników które ujawniają ten typ cukrzyca u osób predysponowanych. Objawy występują powoli, często skrycie i nierzadko mija kilka lat zanim choroba zostanie rozpoznana.

Do głównych czynników sprzyjających występowaniu cukrzyca typu II należy otyłość. Otyłość pogarsza także przebieg cukrzyca już istniejącej, doprowadzając do wzrostu zapotrzebowania na insulinę. Wśród chorych z cukrzyca typu II otyłość stwierdza się w 90% przypadków.

Czym jest otyłość? Jest odrębną jednostką chorobową w której dochodzi do zaburzenia równowagi energetycznej. Niezależnie od przyczyn, otyłością nazywamy stan nadmiernego gromadzenia tłuszczu w organizmie. W normalnym stanie odżywienia tłuszcz stanowi ok. 15% masy ciała - w otyłości ponad 25-30% masy ciała. Ponad 90 przypadków otyłości to tzw. otyłość prosta, będąca skutkiem nadmiernego spożycia pokarmu (jedynie niecałe 10% to przypadki skojarzone z innymi zaburzeniami, które mogą sprzyjać otyłości). Tak więc zdecydowana większość przypadków otyłości spowodowana jest nadmiernym dowozem kalorii do ustroju czyli dodatnim bilansem energetycznym. Nadmiar dostarczonej energii organizm magazynuje w postaci zapasów tkanki tłuszczowej.

Kiedy rozpoznać można otyłość? Spośród wielu wskaźników ostatnio najczęściej używany jest tzw. BMI, który obliczamy dzieląc masę ciała przez wzrost do kwadratu np. kobieta o wadze 70 kilogramów i wzroście 1,5 m ma wskaźnik BMI ok. 31 ($70:2,25 = 31,1$). Wartości tego wskaźnika mieszczące się pomiędzy 20 a 25 świadczą o prawidłowej masie ciała, wartości pomiędzy 25 a 28 o nadwadze, natomiast wartości ponad 28 świadczą już o początkach otyłości.

Istnieje wiele klasyfikacji rodzajów otyłości. Zwróćmy uwagę na jeden podział mający znaczenie prognostyczne. Otóż pod względem rozmieszczenia tłuszczu w organizmie wyróżnia się tzw. otyłość typu brzuszno-udowego oraz otyłość pośladowo-udową. Otyłość typu brzuszno-udowego występuje zazwyczaj (choć nie zawsze) u mężczyzn. W otyłości tej stosunek obwodu talii na wysokości pępka do obwodu bioder jest większy od 1,0 (u kobiet od 0,8). Ten typ otyłości jest o wiele bardziej niebezpieczny od otyłości pośladowo-udowej. Częściej prowadzi do chorób układu krążenia i cukrzyca, a także nadciśnienia tętniczego.

Wykazano, że relatywnie szczupli "panowie z brzuszkiem" wykazują większe ryzyko zawału serca niż mężczyźni ze znaczną nadwagą lecz bardziej jednorodnym rozmieszczeniem tkanki tłuszczowej.

Kobiety gromadzą tłuszcz bardziej równomiernie, we wszystkich dostępnych rejonach rozmieszczenia tkanki tłuszczowej, zaś mężczyźni głównie w rejonie brzucha. Porównanie otyłych kobiet z otyłymi mężczyznami wskazuje, że otyli mężczyźni wykazują znacznie więcej zmian chorobowych niż otyłe kobiety.

Kobieta musi osiągnąć bardzo duży stopień otyłości, aby rozwinęły się w jej organizmie zaburzenia tego samego stopnia co u otyłych mężczyzn.

Leczenie otyłości z reguły wymaga wypracowania ujemnego bilansu energetycznego. Osiągnąć to można poprzez zmniejszenie spożycia żywności oraz zwiększenia wydatkowania energii przez zwiększoną aktywność fizyczną. Trzeba jednak podkreślić, że zwiększona aktywność fizyczna ma drugorzędne znaczenie w osiągnięciu należytnej masy ciała, najistotniejsze jest ograniczenie spożycia żywności.

Najkorzystniejsze efekty w odchudzaniu uzyskuje się przez prawidłowo skomponowane diety ubogoenergetyczne. Diety takie powodują stopniowy spadek masy ciała a jednocześnie dostarczają organizmowi niezbędnych substancji. Dużym problemem po zakończeniu terapii odchudzającej jest utrzymanie prawidłowej wagi. Odchodzenie od diety powinno być stopniowe. Bardzo częstym błędem przy odchudzaniu jest tzw. objaw "jojo", czyli odchudzanie, po którym następuje ponowny przyrost masy ciała z powodu zaprzestania diety. Każde następne odchudzanie jest wtedy coraz mniej skuteczne.

Duże trudności występujące podczas terapii odchudzającej są powodem reklamy wielu "cudownych" diet - często są to diety ubogokaloryczne ale źle zbilansowane i przez to niedoborowe.

Trudności w prowadzeniu terapii odchudzającej są także powodem reklamy wielu "cudownych" środków odchudzających, których skuteczność z punktu medycznego pozostaje wątpliwa i nie udowodniona.

lek.med. Sławomir Starzyński

Kronika policyjna

WŁAMANIE DO DOMKU JEDNORODZINNEGO

3 lutego włamano się do domku przy ul. Buczka, skąd skradziono wiertarkę i inne narzędzia o wart. 250 zł, na szkodę mieszkańca Kostrzyna. Sprawy nie ustalono.

... DO PIWNICY

9 lutego włamano się do piwnicy na Os. Mieszka 1, skąd skradziono przetwory na sumę 150 zł na szkodę mieszkańca Kostrzyna.

... DO WÓZKARNI

11 lutego włamano się do wózkarni w jednej z piwnic na Os. Słowiańskim, skąd dokonano kradzieży 3 rowerów wart. 400 zł na szkodę mieszkańca Kostrzyna. Sprawca został ujęty a rowery odzyskane.

... DO KONTENERA

14 lutego włamano się do kontenera metalowego na terenie stacji pomp Warki, skąd skradziono sprężarkę o wart. 2.000 zł na szkodę spółki cywilnej.

... DO MAGAZYNU

20 lutego włamano się do magazynu stacji paliw przy ul. Zielonej, skąd skradziono papierosy i gotówkę w wysokości 3.000 zł. Sprawy dotychczas nie znani.

... DO PRYCZEPY KAMPINGOWEJ

22 lutego dokonano włamania do przyczepy kampingowej stojącej na targowisku miejskim przy ul. Mickiewicza, skąd skradziono mięso drobiowe o wart. 300 zł.

WŁAMANIE DO SAMOCHODÓW

15 lutego włamano się do Poloneza zaparkowanego przy ul. Żeglarskiej. Z samochodu skradziono radioodtwarzacz o wart. 150 zł.

18 lutego włamano się do samochodu VW Golf zaparkowanego na terenie szpi-

tala. Z samochodu skradziono radioodtwarzacz "Blaupunkt" i taksometr o wart. 900 zł na szkodę mieszkańca Kostrzyna.

18 lutego włamano się do samochodu Citroen zaparkowanego na ul. Boh. Stalingradu i skradziono radioodtwarzacz JVC o wart. 500 zł na szkodę mieszkańca Kostrzyna.

KRADZIEŻE SAMOCHODÓW

10 lutego skradziono samochód Audi 80 zaparkowany na parkingu przy ul. Sikorskiego. Samochód o wart. 6.800 zł był własnością obywatela Niemiec. Sprawy nie znani.

10 lutego do parkingu na terenie bazaru skradziono samochód Audi należący do obywatela Niemiec. Złodziej staranował bramę i uciekł. Porzucony i uszkodzony samochód znaleziono następnie na terenie Górzycy.

GWAŁT

15 lutego mieszkankę Kostrzyna zainteresował się 19 letnią mieszkanką Dębna, która przebywała w Klubie "Malibu". Następnie po opuszczeniu przez nią Klubu dokonał na niej gwałtu.

WYŁUDZENIE PIENIĘDZY

16 lutego kobieta podająca się za kierowniczkę opieki społecznej wyłudziła 25 zł od mieszkanki Kostrzyna pod pozorem załatwienia jej miejsca w sanatorium. Sprawczyńni jest ustalona.

WYPADEK DROGOWY

21 lutego kierujący samochodem Fiat 126p z nie wyjaśnionych przyczyn zjechał na lewy pas ul. Sportowej i zderzył się z Polonezem jadącym z Poloneza. W wyniku wypadku pasażer Poloneza i kierowca malucha przebywają na leczeniu w szpitalu.

J.Sz.

Policjantom z kostrzyńskiego Komisariatu dziękuję za pomoc w szybkim odnalezieniu skradzionego samochodu.
Jerzy Szablowski

Dziś w gazecie, jutro na kasecie

"NIEWINNI" (The Innocent) reż. John Schlesinger

Akcja toczy się w podzielonym Berlinie w roku 1955. Przybywa tu młody Anglik nazwiskiem Leonard Marnham. Jest on elektronikiem specjalistą od telefonów, a przybył do Berlina aby pracować dla amerykańskiego wywiadu. Jego zadaniem jest założenie podsłuchu Rosjanom. Wieczory spędza on głównie w nocnych lokalach. Podczas któregoś wieczoru poznaje Niemkę o imieniu Maria. Sytuacja zaczyna się komplikować.

Przełożeni Leonarda podejrzewają, że Maria jest sowieckim szpiegiem. Maria jednak zakochuje się w Leonardzie na prawdę a nie z wyrachowania. Ich plany miłosne chce usilnie pokrzyżować jej były mąż. Tak więc wspólnie postanawiają się go pozbyć. Któregoś dnia zabijają go, a jego poćwiartkowane ciało ładują do walizki. Zabójstwo to powoduje, że Leonard zamieszony jest uciekać przed sprawiedliwością. Z Marią spotyka się ponownie po wielu latach w scenarii związanej ze zburzeniem muru berlińskiego. W rolach głównych oglądać możemy m.in. Anthony Hopkinsa i Isabell Rosselini.

Dystrybucja: Vision.

Konkurs filmowy



Brandon Lee zginął na planie filmu "Kruk" (The Crow). To prawidłowa odpowiedź na poprzednie pytanie, a nagrodę wylosował Marek Kubiak. Gratulujemy!

Następne pytanie brzmi:

- Który film otrzymał w tym roku najwięcej nominacji do Oscara?

Na odpowiedzi czekamy pod adresem wydawcy oraz w wypożyczalni kaset video "Marta".

Nagroda dla zwycięzcy to możliwość wypożyczenia 5 kaset za darmo.

J.Sz.



Ten "piękny" plot otaczający kasyno to chyba właściwa wizytówka Wojskowej Administracji Koszar.

SAMOBSŁUGA PONAD 2200 FILMÓW

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

"MARTA"

Kostrzyn, ul. Piastowska (naprzeciwko DH "Piast")

PRZYJDŹ ZOBACZ WYPOŻYCZ

Koncert życzeń



Z okazji 18 rocznicy urodzin, dużo zdrowia, sukcesów w nauce oraz spełnienia marzeń Elżbiecie Koszel życzy chrzestna z rodziną.

Super pozdrowienia dla Kaśki J., Ani Tarac. i Marty Sz. od Helki L.

Serdeczne pozdrowienia dla Sekcji Tenisa stołowego w Kostrzynie życzy Helena L.

Kochanemu Tacie Kazimierzowi Jach z okazji urodzin wszystkiego najlepszego, zdrowia, wielu sukcesów w pracy zawodowej i w życiu osobistym życzy Jola z Agnieszka.

"Daj każdemu dniu szansę stania się najpiękniejszym w twoim życiu". W dniu Imienin Kazimierzowi Lechmanowi dużo zdrowia, szczęścia, spełnienia wszystkich marzeń, więcej odpoczynku od pracy i mniej zmartwień na co dzień. Przesyłają żona, dzieci i wnuki.

"Prawdziwe serce rozpoznaje się nie po jego biciu, ale po jego miłości". Wspaniałej Mamie Franciszce Rosiewicz z okazji Imienin 100 lat życzą córki i synowie.

"Szczęście nie mieszka w posiadaniu ani w złocie, szczęście mieszka w duszy, która odnalazła swój dom". W 14 rocznicę ślubu państwu Cz.J. Goralewskim najserdeczniejsze życzenia składa siostra z rodziną.

Kochanej córce Agnieszce G. w 17-letniej rocznicę urodzin najserdeczniejsze życzenia wszystkiego najlepszego przesyłają z troską rodzice.

Od wernego Pawła i Mariusza Smycza serdeczne życzenia dla Beaty Bryl.

Dla kochanej Danusi Łukasiewicz moc gorących życzeń w dniu Świętego Walentego życzy kochający Tadeusz Kacprzak.

Marcinowi Moczulskiemu z okazji "Piętnastki" najserdeczniejsze życzenia składają Rodzice i siostra Agnieszka.

Z okazji 17-tych urodzin dla Jolanty Sawickiej dużo zdrowia, uśmiechu na twarzy, samych pogodnych dni życzą: rodzice oraz Asia z Krzyżkiem.

Z okazji "Dnia Kobiet" wszystkiego dobrego, dużo uśmiechu na co dzień i pogody ducha Paniom rehabilitantom z "Mini-Sanatorium" życzy mała Kamila.

Gorące pozdrowienia i moc uśmiechu na co dzień miłutkim kolegom - Dariuszowi i Damianowi życzą A. i R. (Sorry Damian).

Dużo zdrowia i dalszych dobrych wyników w nauce, z okazji 9-tych urodzin Natalce Kw. życzą Babcie Maryla i Daniela oraz Dziadkowie Józef i Maciej.

Z okazji Dnia kobiet moc gorących życzeń dla Marioli Kieczkowskiej od Eryka Jałkiewicza.

Serdeczne życzenia z okazji Dnia Kobiet dla dziewczyn z bloku 3-go Maja od M.K., A.K. i E.J.

Z okazji Dnia Kobiet moc gorących życzeń przesyła kochający syn i brat Eryk Jałkiewicz.

Dla Kierownika WPC-u w Kostrzynie Tadeusza Kacprzaka za udostępnienie węgla z kotłowni w miesiącu grudniu i styczniu dziękuję Małżeństwo z Kostrzyna n/O.

Z okazji zbliżającej się 2-letniej abstenencji Z.H. z klubu "Libra" w Kostrzynie n/O pamiętająca i kochająca Alicja z klubu A.A. w Gorzowie Wlkp. "Sternik".

Wśród tysięcy ja Ciebie wybrałam Ciebie jednego prawdziwie pokochałam

Ty jesteś duszy mej pokarmem, Serca mego najdroższym skarbem. Usta moje nie kłamią, a serce w jeden takt bije Ciebie Jednego kocham Dla Ciebie tylko żyję! Dawkowi Głowackiemu kochająca Edyta.

Maciusiowi Głowackiemu dużo zdrowia, szczęścia i słodyczy, dużo przygód, nowych wrażeń i spełnienia wszystkich marzeń z okazji urodzin życzą: Brat Darek z Edytą.

Kochanemu wujkowi Lechmanowi z okazji Imienin najserdeczniejsze życzenia zdrowia, długich lat życia składa rodzina Gibowskich.

Z okazji 58 urodzin naszej Kochanej Mamusi i Babci Tosi zdrowia, zdrowia... życzy jedenaścioro wnuków i kochająca Familiada.

Oto nadszedł dzień 18 urodzin Beaty Dydak, więc życzę zdrowia, szczęścia, pomyślności i wiele jasnych dni przyszłości. Mama.

Z okazji 18 urodzin Anecie J. i Annie B. sukcesów w życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechów i dużo radości, spełnienia najskrytszych marzeń życzą Aśka i Kaśka.

Dla kochanych rodziców Jadwigi i Janusza Gruszeckich i brata Krzysia od córki Asi.

Najlepsze życzenia dla super kolegi Andrzeja B z podziękowaniami za dobrą radę życzy Kama.

Z okazji Dnia Kobiet wszystkiego co najlepsze, zdrowia, szczęścia i słodyczy życzy Mamie i Siostrze Artur Wittke.

Życzenia w tej rubryce są publikowane nieodpłatnie. Można je przekazywać w księgarni "Biały Kruk" w DH "Piast" lub telefonicznie pod numerem telefonu 33-14. Uwaga!!! Ze względu na ograniczoną ilość miejsca nie jesteśmy w stanie opublikować wszystkich nadsyłanych życzeń. Dlatego też w przyszłości będziemy publikować życzenia nadesłane indywidualnie, a nie zbiorowo.

Krzyżówka nr 5



POZIOMO:

4/ mobilna knajpka, 8/ śmiercionośne cygaro, 9/ ofiarna istota, 10/ fragment rozbitego statku, 14/ zakulisowa kobieta, 18/ "trunkowy" człowiek, 19/ wehiкул ratunkowy, 20/ leśny fajcarz, 22/ zartobliwe o związanej kobiecie, 24/ bezoki kamień, 25/ pilny trop, 26/ pada na hubkę, 27/ dziura w bandzie.

PIONOWO:

1/ognista kara, 2/ instrumentalna trójka, 3/ apetyczna lista, 4/ koncentracja kramarzy, 5/ mury w dziury, 6/ wyróżnia profesora, 7/ podobne do moździerza, 11/ piękność w boksie, 12/ na rycerskiej wodzy, 13/ państwowy kapelus, 15/ końska masa, 16/ odróżnia diament od brylantu, 17/ rozbrzykany malec, 20/ kuzyn komina, 21/ czarna lista, 22/ bajeczna

kwintesencja, 23/ konkurent oleju.

Rozwiązania należy przysłać na adres wydawcy, względnie składać w Księgarni "Biały Kruk" w DH "Piast". Za prawidłową odpowiedź zostanie wylosowana nagroda książkowa.

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru:

Poziomo:
Pięciolinia, przetwórnica, świerszczak, miliardka.
Pionowo:
Kierownik, ścielenie, konwisarz, pierścien, filizanka.
Nagrodę książkową wylosowała p. Genowefa Lewandowska.
Gratulujemy!
Nagrodę można odebrać w Księgarni "Biały Kruk" w DH "Piast".

tenis stołowy

Szanse pogrzebane

W Świdwinie odbył się III strefowy turniej klasyfikacyjny w kat. seniorów i młodzików. Świetnie spisała się dwójka kostrzynian: **Joanna Gorzelak** wśród senierek zajęła 2 miejsce przegrywając z **Mariną Babiczewą-Mamziną** (Gorzów), zaś **Marcin Truszkowski** wywalczył taką samą pozycję w kat. młodzików. Niestety nie dało to naszym ping-pongistom awansu do OTK. Niezłe miejsca zajęły dwie inne kostrzynianki **Marta Łaskawa** (4 m - młodzikki) i **Ewelina Borkowska** (7 m - młodzikki).

Nie powiodła się wyprawa tenisistek II ligowej Celulozy do Darłowa. W meczu z najgroźniejszym konkurentem do miejsca w tabeli gwarantującego start w rozgrywkach barażowych o I ligę kostrzynianki przegrały z Mieszkim 4:8 (J.Gorzelak 2 pkt, E.Karanikas 2 pkt, E.Marciniak i M.Marciniak po 0 pkt). Nie można wygrać meczu jeśli można liczyć tylko na dwie zawodniczki. O ile Małgorzata Marciniak pełni rolę "uczni" w lidze, to od jej siostry Ewy można wymagać więcej. Tymczasem zawodniczka ta gra bardzo nierówno - jednego dnia gra bardzo dobrze, by dzień później prezentowała się jak nowicjuszką. Do końca rozgrywek pozostały dwa mecze, lecz Celuloza definitywnie utraciła szansę na zajęcie drugiego miejsca.

W Gorzowie rozegrano mistrzostwa województwa seniorów. Bardzo dobrze wypadła w zawodach **Joanna Gorzelak**, która jest czołową zawodniczką okręgu gorzowskiego. Zdobyła ona trzy srebrne medale: w singlu, w debłu z **Elektrą Karanikas** oraz w mikście z **Robertem Lesnickim** (Czarni-Browar Witnica). Zaskakująco dobrze wypadła **Ewa Marciniak**, zdobywając w grze singlowej brązowy medal.

W Kostrzynie odbyły się eliminacje strefowe ogólnopolskiego turnieju o puchar "Przełądu Sportowego" i PZTS. W gronie skrzatów 3 m zajął **Marcin Bąk** a 4 m **Magda Gałwiazek**. W młodzikach 4 m zajął **Marcin Truszkowski**. W najbliższym czasie zapadnie decyzja czy będą oni uczestniczyć w rozgrywkach centralnych.

Wszystkich Klientów Pawilonu Handlowego "Feniks" przepraszamy za niedogodności dokonywania zakupów w czasie remontu pawilonu. Mamy nadzieję, że po remoncie zakupy będą o wiele przyjemniejsze niż dotychczas i pozwolą zapomnieć o obecnych kłopotach.
Kierownictwo Pawilonu Handlowego "Feniks"

Lekarz laryngolog
Remigiusz Konofalski
przyjmuje w każdy
czwartek w godz. 16⁰⁰ - 17⁰⁰
w Przychodni Kolejowej
w Kostrzynie.

piłka nożna Liga tuż, tuż

Aniśmy się nie obejrżeli, a już trzeba wracać na stadiony. Piłkarze na boiska, kibice na trybuny. Przypomnijmy, że po rundzie jesiennej nasi III-ligowcy z dorobkiem 14 pkt, bramki 15-24 zajmują 15 lokatę, czyli są w strefie spadkowej. Informowaliśmy kibiców o przygotowaniach Celulozy do rundy rewanżowej. Jak wygląda sytuacja z punktu widzenia kadry szkoleniowej? Oddajmy głos trenerowi Zenonowi Chmielewskiemu:

Po okresie przygotowań na własnych obiektach zespół przebywał na zgrupowaniu treningowym w Szklarskiej Porębie (4-12.02). Była to kontynuacja przygotowań wytrzymałościowych. Osiemnaście zawodników uczestniczyło w biegach, marszobiegach i zabawach biegowych, w czym pomógł nam przebywający w tym czasie również w górach Jerzy Sak. Po powrocie wyszliśmy na boisko rozgrywać mecze sparingowe i ćwiczyć szybkość i kontakt z piłką. Warunki stworzone nam przez klub były bardzo dobre, nie zabrakło niczego. Niestety od pewnego czasu trapią nas choroby i kontuzje. Na krócej lub dłużej przerwać musiał treningi Gdyczyński, Głowacki, Walczyński, Ożycz, Kowaliński, Słowiński i Wąchała.

Praktycznie każdy sparing graliśmy w innym zestawieniu. Jak tu budować drużynę? Z planowanego wzmocnienia mimo szumnych zapowiedzi, wyszło niewiele. Powrócił wprawdzie Król, ale odpadli Mikołajczuk i Rupniak. Stan kadrowy obrony jest katastrofalny. Jedynym w pomocy sytuacja jest niezła. Jedynym wzmocnieniem jest obecność w ataku Żłobińskiego, któremu trzeba jeszcze znaleźć partnera. Majda trenowa-

wał, był na obozie, po czym 22 lutego złożył rezygnację z gry w Celulozie. Potrenował trochę Piasecki, w jednym meczu zagrał Doliński, ale żaden z nich nie jest przygotowany do gry w III lidze. Nareszcie w zespole jest Wilczek, ale on bramek nie będzie strzelał. W zespole musi być 16 równorzędnych zawodników, żeby móc grać cały sezon. A noż zdarzą się kontuzje, kartki! Trzech naszych zawodników: Cudak, Głowacki i Walczyński mają po 5 złotych kartek. Jeszcze jedna powódź odsunięcie od dwóch meczów. Jeśli nie będzie nas prześladował pech, kontuzje i kartki, powinniśmy znaleźć się w dziesiątce. Ale kto to wie?

Sparingi Celulozy i strzelcy bramek dla naszego zespołu (w- wyjazd, d-dom)
Stahl Eisenhüttenstadt (w) 0:5 (0:2)

Czarni Browar Witnica (w) 7:1 (2:0)
Wąchała 3, Gdyczyński 2, Majda 1, Żłobiński 1

Stilon Gorzów (w) 1:1 (0:0) Jacewicz
Piast Czerwieńsk (w) 1:1 (0:1) Głowacki (karny)

Lechia Zielona Góra (d) 1:3 (1:1) Żłobiński

Piast Czerwieńsk (d) 3:0 (1:0) Głowacki, Żłobiński, Wąchała

Orzeł Międzyrzecz (w) 1:1 (1:0) samobójca

Pogoń Świebodzin (w) 0:3 (0:1)

Polonia Lipki Wielkie (d) 3:1 (1:1)
Głowacki, Żłobiński, Wąchała.

Już za tydzień pierwszy mecz z Condozem Nowy Tomyśl. Ponieważ pierwsze dwa mecze kostrzynianie rozegrają na wyjeździe, mamy więc trochę czasu i terminarz rozgrywek oraz kadrę zespołu przedstawimy w następnym numerze.

Juniorzy Celulozy na Podkarpaciu

W grupie turystów z Kostrzyna przebywających na zimowisku w miejscowości Folsz koło Jasła było kilku zawodników zespołu juniorów Celulozy. Do tradycji tego rodzaju wyjazdów należą mecze z lokalnymi drużynami. Nie inaczej było i tym razem. W meczu z "Zemstą" Folsz nasza sześciuosobowa drużyna odniosła zdecydowane zwycięstwo 10:2 (2:1). Bramki: Krysiński i Drohomirecki po 4, Jaszcz 2. Miejscowi piłkarze byli załamani, ponieważ byliśmy pierwszą od lat ekipą, która pokonała ich na tamtejszym (nierównym) boisku. Na rewanż nie bardzo mieli ochotę.



W górnym rzędzie od lewej: Ryszard Skałba - menadżer i trener, Jarek Durak, Grzesiek Świercz, Mariusz Krysiński. U dołu: Darek Siemiernik, Michał Jaszcz i Mariusz Drohomirecki.

zapasy

Kostrzynianie z "Orłem" na piersi

Początek roku to już tradycyjnie okres wstępnego budowania formy na najważniejsze imprezy rangi mistrzowskiej. Jest to czas turniejów, zgrupowań, startów kontrolnych - również poza granicami kraju.

Od 31 stycznia do 11 lutego na zgrupowaniu kadry narodowej juniorów w Wiśle przebywało 5 zawodników MKS Celuloza: Remigiusz Waskin, Tomasz Iwaszko, Dariusz Goc, Grzegorz Piotrowski i Ryszard Szkwarek, oraz trener kostrzyński Antoni Żoła. Jak widać zabrakło Pawła Domerackiego, który chyba już definitywnie wziął rozbrat z zapasami, kosztując "łatwiejszego życia". Jego do niedawna koleżdy z maty startują z powodzeniem. I tak na zawodach Pucharu Polski seniorów w Piotrkowie (25-27.01) Grzegorz Piotrowski zajął 5 m (57 kg), a Ryszard Szkwarek 6 m (62 kg). Wywalczenie przez naszych juniorów pozycji w ścisłej czołówce wśród seniorów świadczy o dużych możliwościach naszych młodych zapasników. Ich dobra postawa w tych zawodach oraz solidna praca na zgrupowaniu kadry spowodowała, że obaj zawodnicy reprezen-

towali nasz kraj w międzynarodowym turnieju drużynowym juniorów rozegranym w dniu 16-19 lutego w fotejskim mieście Dawugavpils. Reprezentacja Polski zajęła 4 miejsce wyprzedzona przez Białoruś, Łotwę i Petersburg. Zarówno G.Piotrowski jak i R.Szkwarek stoczyli po 5 walk z czego wygrali po 2.

W tym czasie w Klippan w Szwecji miał miejsce międzynarodowy turniej zapasniczy seniorów i juniorek w stylu wolnym. W reprezentacji Polski wystąpiła w kat. 50 kg zawodniczka Celulozy Agnieszka Siekiera, która zajęła bardzo wysokie drugie miejsce. Warto dodać, że obowiązki sędziego (lub sędziny) w tych zawodach pełniła inna reprezentantka Celulozy, ubiegłoroczna mistrzyni Polski Małgorzata Kitowska.

Z pewnością nie były to ostatnie występy kostrzynian w koszulce z białym orłem na piersiach. Oby jak najczęściej.

lekkoatletyka

Ogłoszono wyniki Grand Prix

Gorzowski biegacz długodystansowi dokonali niezbędnych obliczeń i wydali komunikat końcowy dotyczący Grand Prix województwa gorzowskiego. Sklasyfikowano łącznie 176 zawodników. W pierwszej dziesiątce znalazło się aż czterech kostrzynian!

Pierwsze miejsce zajął Włodzimierz Paroń z Międzychodu (444 pkt w 10 startach). Piąte miejsce zajął Antoni Mło-

dzianek (357-13), siódmy był Jerzy Sak (332-11), dziewiąty Lucjan Stańczak (301-10) a dziesiąty Walery Kowalewski (289-10). W swoich kategoriach wagowych nasi biegacze zajęli kolejno 2, 1, 2 i 3 miejsce.

Niestety w gronie najlepszych zabrakło w tym roku kostrzynianek, które jeszcze do niedawna liczyły się w starcie gorzowskich biegaczek.

brydż

Nieźłe wisty

Jak Szanowni Czytelnicy zauważyli na kolumnę sportową powróciły nowinki brydżowe. Stało się to za sprawą jedynej zrzeszonej brydżystki kostrzyńskiej pani Haliny Baran, która obiecuje dalszą z nami współpracę. Cieszymy się i dzisiaj przekazujemy kolejne informacje o startach brydżystów Celulozy.

12 lutego w zawodach o puchar burmistrza Krosna Odrzańskiego trzecią lokatę wywalczyła para (mieszanka rutyny z młodością) Ryszard Borodziuk - Tomasz Karanikas.

W Baczynie koło Gorzowa odbył się tradycyjny XXXIII Turniej Lodowy Krysztal Warty. W turnieju indywidualnym 1 m zajął Adam Hintertan ze Szczecina, a drugi był Ryszard Borodziuk (Celuloza). W turnieju par 3 m zajęli Ryszard Smejda i Marek Wierzba. W turnieju wzięło udział prawie 200 brydżystów.

13 lutego odbyła się druga tura korespondencyjnych mistrzostw Polski par. W okręgu gorzowskim 3 m zajęła para Celulozy Jerzy Baran - Franciszek Ra-

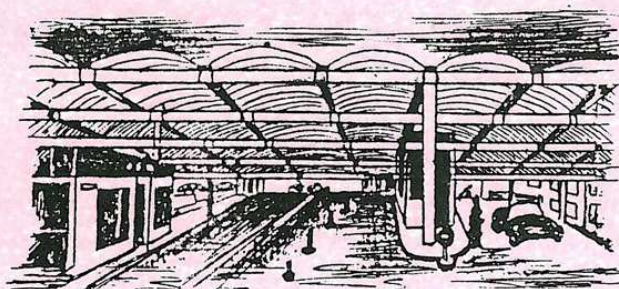
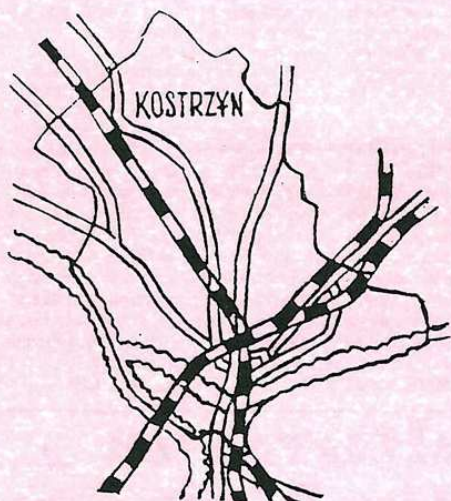
dwan a 4 m Ryszard Borodziuk-Diethard Bukowski.

W Wędrzynie rozegrano drugi tegoroczny turniej rankingowy par - Memoriał Janusza Boddaka. Drugie miejsce w imprezie "wygrali" Stanisław Owczarski i Wojciech Waszkowiak z Celulozy.

Drugi turniej z cyklu Grand Prix Kostrzyna zakończył się zwycięstwem pary Wincenty Galczak-Jerzy Sakowicz.

W Szamotułach odbyły się makroregionalne eliminacje do brydżowych mistrzostw Polski. Zdecydowane zwycięstwo odniosła para kostrzyńska Ryszard Smejda i Marek Wierzba, którzy tym samym awansowali do finałów (3-5 marca w Jastrzębiu Zdrój).

Zyczymy powtórzenia wyniku!



KOSTRZYŃSKI SERWIS SAMORZĄDOWY

WSZYSTKIM PANIOM - MIESZKANKOM KOSTRZYNA

- najlepsze życzenia

zdrowia, uśmiechu i radości na co dzień

oraz spełnienia wszystkich marzeń

- Z OKAZJI MIĘDZYNARODOWEGO DNIA KOBIET

przekazują

Przewodniczący Rady Miejskiej **Burmistrz Miasta Kostrzyna**
mgr Józef Żarski mgr Marian Firszt

Z okazji Światowego Dnia Obrony Cywilnej, wszystkim Członkom terenowych i zakładowych Formacji Obrony Cywilnej oraz Inspektorom zakładowym ds OC, wyrażamy uznanie i składamy serdeczne podziękowanie za sumienne wykonywanie zadań i pełną poświęcenia pracę na rzecz dalszego i wszechstronnego rozwoju Obrony Cywilnej naszego miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej **Burmistrz Miasta Kostrzyna n.O**
mgr Józef Żarski mgr Marian Firszt

Nasze prezentacje

Elżbieta Miszczuk

Członek Komisji d/s Socjalnych, Oświaty i Kultury.

Radną jest po raz pierwszy. Kandydowała do niej jako sympatyk Unii Pracy.

Bezpartyjna, wiek - 48 lat, wykształcenie średnie techniczne. Ukończyła Technikum Chemiczne w Kostrzynie w pierwszej grupie absolwentów. Nie pali tytoniu. Pracuje w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych SA, w laboratorium chemicznym, jako laborantka.

Urodzona w Tross, w Austrii. Straciła rodziców, gdy miała pięć tygodni. Przywieziona przez pewną osobę do Polski, początkowo wychowywała się w sierocińcu prowadzonym przez zakonnice, w Czarnowasach koło Opola. Stamtąd została przywieziona do Domu Dziecka w Szklarskiej Porębie, gdzie przebywała do dwunastego roku życia. Przez następne lata wychowywała się w rodzinie zastępczej. W 1962 roku przyjechała do Kostrzyna i tu rozpoczęła naukę w nowo otwartym Technikum Chemicznym. Od tego czasu związała się z tym miastem.

Niezamężna z własnego wyboru. Samochodu nie posiada. Po 23 latach oczekiwania otrzymała mieszkanie zakładowe (obecnie spółdzielcze na Osiedlu Mieszka I, z którego jest bardzo zadowolona.

Hobby - to sport. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych uprawiała czynnie tenis stołowy. Interesuje się też piłką nożną i hływiarstwem figurowym. Z ramienia Rady Miejskiej weszła niedawno w skład Zarządu Klubu MKS Celuloza. W Zarządzie tym pełni funkcję sekretarza. Posiada odznaczenia: Brązowy Krzyż Zasługi i Zasłużony dla Miasta Kostrzyna. Wysoce ceni prawdomówność, zdyscyplinowanie, sumiennosc w pracy.

Na pytanie, na jakich sprawach, jako radna, skupi największą uwagę, pani Miszczuk odpowiada: "Jestem za stwarza-



niem warunków do wszechstronnego rozwoju miasta, pozyskiwania inwestorów, co w konsekwencji powinno przyczynić się do znacznego ograniczenia bezrobocia. Niepokoi mnie to, że absolwenci szkół zaczynają swoją "kariere" zawodową od zasiłków dla bezrobotnych, podczas gdy gros stanowisk w mieście zajmują emeryci i renciści.

Mamy aspiracje być powiatem, zyskujemy zwolenników w ościennych gminach, a tymczasem nie robi się nic, aby na to miasto w pełni zasłużyć i przekonać do powiatu jeszcze niezdecydowanych, dając im zresztą "świetne argumenty" w postaci likwidacji placówek kulturalnych np. kina.

Jako radna pracuję w Komisji d/s Socjalnych, Oświaty i Kultury a także w Komisji Mieszkaniowej. Chcę być wszędzie tam, gdzie dzieją się ważne sprawy, dotyczące pojedynczego człowieka. Nie boję się spotkań z moimi wyborcami, bo przez nich zostałam wybrana i w ich imieniu działam w Radzie Miasta. Chciałabym tylko, by wszyscy Radni o tym pamiętali".

1 MARCA - ŚWIATOWYM DNIEM OBRONY CYWILNEJ I MIĘDZYNARODOWEJ ORGANIZACJI OBRONY CYWILNEJ

Międzynarodowa Organizacja Obrony Cywilnej (MOOC) uchwalila na swoim IX Zgromadzeniu Ogólnym rezolucję, że 1 marca każdego roku będzie obchodzony jako Światowy Dzień Obrony Cywilnej. 1 marca 1972r. był dniem narodzin Międzynarodowej Organizacji Obrony Cywilnej - jako organizacji międzynarodowej. Państwa - sygnatariusze konstytucji MOOC z 1966r przyjęły na siebie doświadczenia i ekspertyzy organizacji pozarządowej, utworzonej w 1958r, a wywodzącej się ze "Stowarzyszenia Stref Genewskich" powstałego w 1931r. W tym dniu w każdym kraju władze rządowe, postępując z obroną cywilną podobnie jak z narodowymi i międzynarodowymi organami o podobnych celach, będą przypominać o witalnej wadze wysiłków skierowanych przeciw wszelkiego rodzaju katastrofom naturalnym i technologicznym, jak również o roli służb obrony cywilnej.

Wzajemna zależność krajów w odniesieniu do obrony cywilnej jest uzdużająca. Międzynarodowa solidarność nie ogranicza się do likwidacji następstw katastrof, ale odnosi się przede wszystkim do prewencji, przygotowania, szkolenia i informowania, oraz do rozwoju struktur obrony cywilnej, których brak ogranicza wszelką pomoc międzynarodową.

MOOC utrzymuje kontakty ze służba-

mi obrony cywilnej każdego z państw członkowskich i współpracuje z Narodami Zjednoczonymi, głównie z Biurem Koordynatora Narodów Zjednoczonych ds Pomocy w Katastrofach (UNDRO) sekretariatem Międzynarodowej Dekady Pomocy w Katastrofach Naturalnych (IDNDR) i wszystkimi organizacjami żywotnie zależnymi od międzynarodowej kooperacji dla zapewnienia lepszej ochrony ludzkości.

Wszyscy mężczyźni i wszystkie kobiety mają nienaruszalne prawo do ochrony przed ryzykiem katastrof. Międzynarodowe prawo nadaje obronie cywilnej ten sam oficjalny status jak Czerwonemu Krzyżowi i Czerwonemu Półksiężycowi. Rosnąca w światowej opinii mobilizacja dla zapobiegania katastrofom naturalnym i technologicznym jest umocnieniem roli jaką odgrywa MOOC.

Należy się spodziewać, że pierwsze obchody Światowego Dnia Obrony Cywilnej zwrócą uwagę wszystkich krajów tak na obronę własnych interesów, jak i obowiązek wspierania misji MOOC w promowaniu światowego rozwoju obrony cywilnej w obliczu współczesnych zagrożeń.

Informacje dotyczące działalności Obrony Cywilnej w naszym mieście, przedstawimy Czytelnikom w kolejnym wydaniu "K.S.S."

Sesja Rady Miejskiej

Informujemy, że dnia 9 marca o godz. 12.00 w sali Miejskich Zakładów Komunalnych odbędzie się VII zwyczajna Sesja Rady Miejskiej.

Główne tematy Sesji:

- stan oświaty w Kostrzynie i perspektywy jej rozwoju,
- przyjęcie Statutu Miasta,
- przyjęcie regulaminu pracy Rady Miejskiej.

Życie kulturalne Kostrzyna

Na styczniowej sesji Rady Miejskiej głównym punktem obrad był temat: **Analiza stanu kultury w mieście i program jej rozwoju na lata 1995-1998.**

Na początku lutego składam wizytę Pełnomocnikowi d/s Oświaty, Szkolnictwa, Kultury i Opieki w Kostrzynie - panu mgr Franciszkowi Radwanowi. Na biurku pojawia się pięknateczka. Jej zawartość - to opracowania, analizy, sprawozdania, wnioski i decyzje dotyczące kultury w naszym mieście. Duża ilość dokumentów świadczy o wielkości pracy, jaką włożono w to ważne zagadnienie.

Przeglądając materiały stwierdzam, że nie łatwo będzie wybrać spośród nich informacje najważniejsze. Wszystkiemu podać nie sposób, a łatwo opuścić coś istotnego.

Sprawy kultury stanowiły jeden z czołowych tematów nie tylko ostatniej sesji. Poprzedziło ją wiele godzin poświęconych na przygotowanie i analizę spraw związanych z kulturą w mieście. Na działalność przygotowawczą złożyły się:

- prace Komisji powołanej przez Zarząd Miasta zarządzającej Burmistrza, której zadaniem była kontrola działalności merytorycznej i gospodarczej Miejskiego Ośrodka Kultury "Kregielnia",
- zapoznanie się Zarządu Miasta i Komisji Rady z protokołem pokontrolnym,

- wydanie przez Burmistrza Miasta zarządzenia pokontrolnego,

- złożenie sprawozdania z działalności MOK "Kregielnia" za rok 1994 przez Dyrektora tej placówki,
- opracowanie w oparciu o wyżej wymienione dokumenty syntetycznej analizy stanu kultury w mieście i kierunków jej rozwoju na lata 1995-1998.

W oparciu o wymienione prace wstępne mogła zostać podjęta uchwała nr VI/80/95 w sprawie programu rozwoju kultury na lata 1995-1998.

ANALIZA STANU KULTURY W MIEŚCIE

W 1994 roku działalność kulturalna w Kostrzynie opierała się głównie na pracy Miejskiego Ośrodka Kultury "Kregielnia". Połączenie w niedawnej przeszłości Miejskiego Ośrodka Kultury i Zakładowego Domu Kultury KZP "Kregielnia" spowodowało konieczność równoległego prowadzenia działań organizacyjnych, dostosowujących nową jednostkę do swoich funkcji i prowadzenia działalności merytorycznej.

Wśród zadań organizacyjnych, najważniejsze były:

- przemieszczenie i zlokalizowanie w nowych warunkach wyposażenia stałych zespołów zainteresowań,
- ustalenie stanu faktycznego majątku i wyposażenia oraz jego przydatności do dalszej działalności,
- reorganizacja obsady kadrowej (Uaktualniona obsada kadrowa MOK została zmniejszona z 15 osób zatrudnionych w obu placówkach przed ich połączeniem, do 11 osób),
- przejęcie obiektów: Biblioteki Miejskiej, filii MOK na Osiedlu Leśnym i filii na Osiedlu Drzewicze.

Aby nie przerywać na dłuższy czas działalności orkiestry dętej, pracowni fotograficznej, zespołów muzycznych i pracowni haftarskiej, zaszła konieczność przejęcia części pomieszczeń Ministerstwa i przystosowania pomieszczeń w podpiwniczeniu do nowych funkcji. Obiekt po kinie "Warta" przejęty został przez Lubuskie Towarzystwo Przyrodnicze.

Jeśli chodzi o Bibliotekę Miejską, dysponuje ona, po remoncie, bardzo dobrym lokalem. Mankamentem były jednak małe środki na uzupełnianie księgozbioru. Zaletą lat minionych

wymagać będą sporych nakładów w przyszłości.

Równoległe z działaniami organizacyjnymi prowadzone były stałe formy pracy zespołów, grup zainteresowań, stałe imprezy kulturalne i rozrywkowe, a także imprezy okolicznościowe, konkursy i przeglądy. Poza formami stałymi organizowano w obiekcie MOK inne spotkania i imprezy, a zespoły MOK brały też udział w imprezach zewnętrznych.

Oceniając imprezy, spotkania zespołów i sekcji organizowane przez MOK w swojej placówce oraz udział zespołów własnych w przeglądach poza Kostrzynem, stwierdzono, że ich ilość pozwoliła na prezentację umiejętności wszystkich uczestników, a jednocześnie zaspokajały one potrzeby odbiorców.

W organizowaniu wielu imprez MOK współdziałał z Klubem Garnizonowym. Tę współpracę proponuje się usankcjonować odpowiednią umową.

Jeśli chodzi o działalność kulturalną poza strukturami MOK, to uległa ona w Kostrzynie w ostatnich latach drastycznemu zahamowaniu. Nie funkcjonowała należycie działalność w ramach zajęć pozalekcyjnych w szkołach. Powód - brak środków na ten cel.

KIERUNKI ROZWOJU KULTURY NA LATA 1995-1998

- według programu przyjętego przez Radę Miejską uchwałą nr VI/80/95 w dniu 26 stycznia 1995r.

Koordinatorem i odpowiedzialnym za wszystkie formy działalności kulturalnej w mieście jest Miejski Ośrodek Kultury.

Animatorzy kultury wiązać nadzieję ze wznowieniem prowadzenia zajęć pozalekcyjnych w szkołach. Wznowienie tego typu zajęć nastąpiło od października 1994 r, kiedy Rada Miejska przyznała środki na prowadzenie takiej działalności, jak: zajęcia sportowe, koła zainteresowań - zespoły artystyczne oraz koła przedmiotowe. Na rok bieżący Rada Miejska przyznała na ten cel 520 milionów starych złotych. Według wstępnych obliczeń suma ta pozwala na prowadzenie przeciętnie w każdej z kostrzyńskich szkół ponad 30 godzin tego rodzaju zajęć tygodniowo. Należy zawierać umowy na prowadzenie zajęć pozalekcyjnych na terenie szkół z instruktorami MOK. Mogą nimi być również nauczyciele, mający odpowiednie przygotowanie i predyspozycje.

Zespoły artystyczne w szkołach winne objąć jak największą liczbę młodzieży. Najbardziej i wyróżniając się mogłyby następnie rozwijać swoje uzdolnienia w ramach zespołów Miejskiego Ośrodka Kultury.

Kolejnym zadaniem na rok 1995 jest zorganizowanie lokalu na działalność środowiskową dla dzieci i młodzieży na Osiedlu Leśnym jako filii MOK.

W celu pozyskania jak największej ilości czynnych uczestników w różnych formach działalności MOK i równocześnie przyciągnięcia na organizowane imprezy większej ilości widzów, należy udoskonalić system informacyjno-propagacyjny, między innymi poprzez zamieszczanie bieżącej informacji MOK w "Kostrzyńskim Serwisie Samorządowym", ewentualnie "Dwutygodniku Kostrzyńskim" o mających się odbyć imprezach kulturalnych.

W 1996 roku należy wspólnie z dzierżawcą dokonać remontu obiektu filii MOK na osiedlu Drzewice. Zapewni to poprawę warunków działania tej filii. Alternatywą może być przeniesienie działalności kulturalnej do mającej powstać w najbliższej przyszłości nowej szkoły w Drzewicach.

W 1995 roku należy przeznaczyć z nadwyżki budżetowej sto milionów sta-

rych złotych na uzupełnienie księgozbioru w Bibliotece Miejskiej, a w latach 1996-1998 przewidzieć w budżecie odpowiednie sumy na ten cel. Przy zakupie księgozbioru należy brać pod uwagę potrzeby uczniów w zakresie lektur dla szkół podstawowych i średnich.

Wykaz głównych imprez, które będą organizowane przez MOK "Kregielnia" w roku 1995 oraz aktualne propozycje MOK "Kregielnia" dotyczące spędzenia czasu wolnego przez dzieci, młodzież i dorosłych (z wyszczególnieniem sekcji, klubów, zespołów itp.) zamieszczone zostały w "Dwutygodniku Kostrzyńskim" nr 3/95 z 4 lutego br. Nie chcąc sprawy dublować, odstepujemy więc od ich publikowania w tym miejscu.

Nadmieniamy tylko, że MOK będzie

również współorganizatorem obchodów rocznicowych, obchodzonych pod patronatem Rady Miejskiej:

- 1 maja - Święto Pracy,
 - 3 maja - Święto Konstytucji 3 Maja,
 - 11 listopada - Święto Niepodległości.
- W obchody te winne być zaangażowane wszystkie zespoły działające w mieście. Także te, które będą prowadzone w szkołach w ramach zajęć pozalekcyjnych, finansowanych przez Radę Miejską. W roku 1995 - sam udział, a w następnych latach osiągane wyniki, winne być podstawą do finansowania zajęć. Chodzi o to, by zespoły szkolne mogły efekty swojej pracy prezentować na zewnątrz w przeglądach, konkursach itp., a także na miejskich imprezach okolicznościowych.

opr. A.K.

Kultura na Osiedlu Leśnym

Rozmowa z panem Mieczysławem Wróblem - członkiem Zarządu Miasta Kostrzyna.

- Słyszałem, że zgodnie z programem rozwoju kultury w naszym mieście na lata 1995-1998, do zadań na rok bieżący należy zorganizowanie lokalu na działalność środowiskową dla mieszkańców Osiedla Leśnego...

- Tak, zadanie to ma być zrealizowane w tym roku.

- Kto był projektodawcą urządzenia świetlicy na tym osiedlu?

- Wniosek taki złożyła Komisja, powołana zarządzeniem Burmistrza Miasta Kostrzyna nr 9/94 z dnia 24 listopada 1994 roku. Zadaniem tej Komisji była kontrola działalności merytorycznej i gospodarczej Miejskiego Ośrodka Kultury "Kregielnia" oraz innych placówek kultury podległych miastu. Skład Komisji był następujący: Elżbieta Miszczuk, Ryszard Skałba i Ewa Jurczyk (członkowie) oraz ja - jako jej przewodniczący.

Po zakończeniu kontroli Komisja opracowała wnioski. W jednym z tych wniosków stwierdzono, że należy wypowiedzieć umowę dzierżawy oraz ogłosić przetarg na dzierżawę punktu gastronomicznego na Osiedlu Leśnym, a także wypowiedzieć w części umowę dzierżawy właścicielowi sklepu meblowego na tym osiedlu i część pomieszczeń tego sklepu adaptować na świetlicę osiedlową. Wnioski te zostały przyjęte i zaakceptowane przez Zarząd i Radę Miejską.

- Dlaczego zapadła taka decyzja? Czy do tej pory nie było na tym osiedlu odpowiedniej świetlicy?

- Po przeprowadzeniu lustracji przez Komisję stwierdzono, że klub, dotychczas tam istniejący, nie spełniał elementarnych warunków świetlicy młodzieżowej. Nie stwarzał możliwości zapewnienia dzieciom odpowiedniej opieki. Mieścił się w pomieszczeniu piwnicznym, a dojdzie do niego prowadziło przez pomieszczenie, gdzie dorosli spżywali piwo. Działalność kulturalna musi być rozgraniczona z działalnością gastronomiczną.

- Czy na Osiedlu Leśnym znajduje się odpowiedni lokal na ten cel?

- Jak już wspominałem, planuje się adaptację części dużego pomieszczenia, zajmowanego dotąd przez sklep meblowy, na urządzenie świetlicy. Lokal ten znajduje się w bardzo dogodnym miejscu. Na jego remont i wyposażenie przewidziane są już środki. W planie jest instalacja anteny satelitarnej, wyposażenie świetlicy w telewizor, magnetowid, komputer z gramy, stół do tenisa stołowego itp.

- A co z obsługą merytoryczną?

- Świetlica będzie obsługiwana przez etatowego pracownika z odpowiednimi kwalifikacjami, podległego Miejskiemu Ośrodkowi Kultury.

- Czyli świetlica ta stanowić będzie filię MOK "Kregielnia"?

- Tak. Członkowie wyżej wspomnianej Komisji oraz członkowie Zarządu Mia-

sta są zdania, że czas najwyższy, by to trochę specyficzne i peryferyjne położone, dość odległe od Miejskiego Domu Kultury "Kregielnia", duże osiedle, otrzymało wreszcie świetlicę z prawdziwego zdarzenia, prowadzoną przez kompetentnego pracownika. Najprawdopodobniej będzie ona czynna w godzinach od 15.00 do 21.00.

- W ostatnim numerze "Dwutygodnika Kostrzyńskiego" opublikowano list mieszkańców Osiedla Leśnego do Burmistrza Miasta, poprzedzony wstępem redakcyjnym, zatytułowanym: "Protest w sprawie klubu "Malinka". Pytanie w związku z nazwą: czy "Malinka" to nazwa klubu, czy nazwa dziecięcego zespołu taneczno-wokalnego, prowadzonego, jak wspomniano w protestie, nieodpłatnie przez panią Krystynę Ludka-Orzechowicz - radną Miasta Kostrzyna?

- W umowie na najem lokalu nazwa "Malinki" nie występuje. Umowa zawarta pomiędzy panią Krystyną Ludka-Orzechowicz a Miejskim Domem Kultury wygasła w dniu 30 listopada 1994 roku. Pani Ludka-Orzechowicz nie zwróciła się o przedłużenie tej umowy. Ale nie to było powodem rozwiązania umowy, lecz brak warunków do prowadzenia działalności kulturalnej w piwnicy, w dodatku połączonej z pomieszczeniem gdzie prowadzi się działalność gospodarczą.

- Dlaczego mieszkańcy protestują, jeśli miasto oferuje im lepsze pomieszczenie na świetlicę, dobrze wyposażone, z fachową obsługą, finansowane w całości przez Miejski Ośrodek Kultury?

- Mieszkańcy nie są zorientowani w szczegółach całego zagadnienia, a pani Ludka-Orzechowicz dezinformuje ludzi.

Pani Ludka-Orzechowicz zwróciła się w styczniu 1995 roku do Zarządu Miasta z wnioskiem o wydzierżawienie bez przetargu lub odsprzedanie Jej dotąd zajmowanego przez Nią, na działalność gospodarczą i świetlicową, lokalu. Zarząd Miasta od początku swojej działalności przyjął zasadę, że nie będzie sprzedawał lokali użytkowych, stanowiących własność miasta. Jeśli chodzi o dzierżawę lokali, to Zarząd Miasta nie może dzierżawić ich w innej formie, jak tylko przez przetarg. Jest to jedyna forma, od której Zarząd odstąpić nie może. U schyłku XX wieku nie można prowadzić działalności kulturalnej w nieodpłatnych pomieszczeniach. Nikt nie zabrania mieszkańcom, jeśli ich taka wola, spotykać się tam, gdzie chcą. Nikt nie zamierza też likwidować placówek handlowych czy gastronomicznych, ale wszystko musi być załatwiane zgodnie z aktualnie obowiązującym prawem.

- Dziękuję za rozmowę.

Alicja Kłaptocz

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ KOSTRZYNA

23 lutego zgromadzi się w sali Miejskiego Ośrodka Kultury "Kregielnia" członkowie i sympatycy Towarzystwa Przyjaciół Kostrzyna. Frekwencja dopisała w pełni. Mogliśmy się przekonać, że liczba mieszkańców, którym dobro naszego miasta leży na sercu, jest niemała. Przybyłych powitały występy: młodzieżowej orkiestry dętej, zespołu "Małolaty" i "Klawi Band". W sali poroziemszano planse, przedstawiające "Studium odbudowy Starego Miasta", zdjęcia, plany i mapy, obrazujące Kostrzyn w różnych okresach dziejowych, a na stolikach (jako że był to akurat "tłusty czwartek") pojawiły się pączki, zafundowane przez MOK.

W spotkaniu udział wzięli: Burmistrz Miasta Kostrzyna **Marian Firszt**, przewodniczący Rady Miejskiej **Józef Żarski**, proboszcz parafii na "Zatorzu" ks. **Zbigniew Wokotrub**, pani **Anna Makowska-Cieleń** - członek Rady Krajowej Regionalnych Towarzystw Kultury oraz Pan **Willi Przybylski** - przewodniczący niemiecko-polskiego Towarzystwa historycznego "Projekt" z Frankfurtu. Na zebraniu przybył także pionier powojennego Kostrzyna - pan **Jan Jarzębiński**, który 17 kwietnia br. obchodzić będzie 50-lecie przybycia do tego miasta.

Zebranie prowadził długoletni prze-

wodniczący Towarzystwa Przyjaciół Kostrzyna pan **Jerzy Trepczyk**. Na część roboczą spotkania złożyły się: Sprawozdanie z działalności Towarzystwa za okres od 1990 do 1994 roku, wybory uzupełniające do Zarządu Towarzystwa i przedstawienie programu na lata następne oraz dyskusja.

Do Zarządu dokończono panie: **Elżbietę Bojarską**, **Zdzisławę Teraźniwską** i **Annę Żytkowiak**.

Pan **Jerzy Trepczyk** stworzył na zebraniu sympatyczną, familiarną atmosferę. W dyskusji zabrał głos jako pierwszy pan **Willi Przybylski**. Nadmieniał, że towarzystwo "Projekt" interesuje się żywo Kostrzynem nie tylko z uwagi na to, że miasto nasze reprezentowane jest w tym towarzystwie aż przez siedmiu członków, ale także ze względu na plan uporządkowania Starego Kostrzyna, do którego to zadania towarzystwo "Projekt" chciało by wnieść pewną pomoc finansową. Na dobry początek pan **Przybylski** przekazał na ręce pana **Trepczyka** kopertę z zawartością 200 marek. Kolejnym mówcą była pani **Anna Makowska-Cieleń**. Głos zabrał także długoletni kostrzynianin pan **Feliks Gola**. Na zakończenie zebrania krótkie przemówienie wygłosił Gospodarz miasta - burmistrz **Marian Firszt**.

Do tematyki związanej z zadaniami i planami Towarzystwa Przyjaciół Kostrzyna a także Towarzystwa "Projekt" - powrócimy jeszcze w najbliższej przyszłości.

A.K.

Uprzejmie dziękuję wszystkim, którzy przybyli na zebranie ogólne Towarzystwa Przyjaciół Kostrzyna w dniu 23 lutego br.

*prezes Towarzystwa Przyjaciół Kostrzyna
mgr Jerzy Trepczyk*

FUNAKOSHI CUP 95

We Wrocławiu w dniach 9-12 lutego odbyło się kolejne zimowe Międzynarodowe Seminarium Szkoleniowe Karate prowadzone przez Pana **Kennetha Funakoshi**, potomka twórcy nowoczesnego karate - **Gichina Funakoshi**. W seminarium brało udział ponad 300 osób, między innymi również zawodnicy i trener sekcji karate działającej w MOK "Kregielnia".

Na zakończenie seminarium rozegrano Międzynarodowy Turniej Karate FUNAKOSHI CUP 95. Głównym sędzią zawodów był Prezydent FSKA **Kennetha Funakoshi**. W turnieju startowało 100 zawodników, w tym **Ireneusz Jańczak** z sekcji karate MOK "Kregielnia".



Zarząd Miasta w Kostrzynie n/O ogłasza przetarg na opracowanie pełnobrańowej dokumentacji technicznej /wraz z aranżacją wewnątrz/ na adaptację pomieszczeń. Przedmiotem adaptacji będą pomieszczenia biurowo-magazynowe o powierzchni ok. 100 m.kw. położone w budynku nr 5 na Os. Leśnym przeznaczone na klub osiedlowy.

Opracowanie winno zawierać również inwentaryzację adaptowanych pomieszczeń w zakresie niezbędnym do projektowania.

Szczegółowych informacji na temat układu i funkcji pomieszczeń pod potrzeby klubu udziela Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Kostrzynie n.O.

Pomieszczenia przeznaczone do adaptacji można oglądać w godzinach otwarcia sklepu, po uprzednim uzgodnieniu z Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej przy MZK Spółka z o.o. w Kostrzynie n.O

Oferta winna zawierać:

- cenę ryczałtową za kompletne opracowania
- termin opracowania.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem "Klub" należy składać w Sekretariacie Urzędu Miasta w Kostrzynie n.Odrą do dnia 13.03.1995r.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w dniu 14.03.1995r.

Miejskie Zakłady Komunalne Spółka z o.o. w Kostrzynie n/O kod 66-470 ul. Kopernika 4a pokój nr 4 tel 26-31 fax 35-15

ogłaszają przetarg nieograniczony na projekt techniczny adaptacji pomieszczeń Ośrodka Pomocy Społecznej na potrzeby Klubu Abstynenta "LIBRA".

Oferty z podaną ceną brutto wyrażoną w złotych należy składać w sekretariacie MZK Spółka z o.o. w Kostrzynie n/O, ulica Kopernika 4a w zamkniętej kopercie, oznakowanej nazwą firmy z napisem "Klub Abstynenta" w terminie do 14.03.1995 do godziny 9.00.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 14.03.1995 o godzinie 10.00

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w Dziale Technicznym MZK pokój nr 4 w godzinach od 7.00 do 15.00, telefon 26-31 wewn. 53.

Szczegółowych informacji udziela **Olgierd Kłapoczek** i **Czesław Zelma**, Dział Techniczny MZK w godzinach od 7.00 do 15.00.

Miejskie Zakłady Komunalne Spółka z o.o. w Kostrzynie n/O kod 66-470 ul. Kopernika 4a pokój 4 tel. 26-31, fax 35-15

ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie jezdni ul. Czereśniowej (1 etap) w Kostrzynie n/O w technologii "POLBRUK" około 1200 m.kw. według posiadanej dokumentacji.

Oferty z podaną ceną brutto wyrażoną w złotych należy składać w sekretariacie MZK Spółka z o.o. w Kostrzynie n/O, ul. Kopernika 4a w zamkniętej kopercie oznakowanej nazwą firmy z napisem "Czereśniowa 1 etap" w terminie do 21.03.1995r. do godziny 9.00.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 21.03.1995 o godzinie 10.00.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w Dziale Technicznym MZK, pokój nr 4, w godzinach od 7.00 do 15.00 telefon 26-31 wewn. 53.

Szczegółowych informacji udziela **Olgierd Kłapoczek** i **Czesław Zelma**, Dział Techniczny MZK w godzinach od 7.00 do 15.00.

Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości 4.000 zł w terminie do 21.03.1995r godz. 9.00, miejsce wniesienia wadium: kasa MZK.

KALENDARZ IMPREZ MOK "Kregielnia"

2.03. godz. 11.00 i 12.00 Teatrzyk Zimowy spektakl "Kopciuszek"

4.03. godz. 19.00 ROCKI KLOCKI koncert zespołu CETI,

Kostrzyńskie Dni Poezji

9.03. godz. 11.00 Mały konkurs Recytatorski

10.03. godz. 16.00 eliminacje rejonowe Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego

19.03. godz. 16.00 Popis uczniów Szkołki Muzycznej Mieczysława Moczulskiego i zespołów MOK

30.03. Mała Akademia Jazzu

"Kostrzyński Serwis Samorządowy" Wydawca: Rada Miejska i Zarząd Miasta Kostrzyna ul. Kopernika 1, 66-470 Kostrzyn n/O, tel. 30-71.

Opracowanie i przygotowanie: Alicja Kłapoczek.

Skład komputerowy: AWR "Delta", ul. Jagiellońska 1a, tel. 33-14.

Druk: Perfect-Company, 66-400 Gorzów ul. Moniuszki 34, tel (8) 20-10-32 lub 20-14-17.

POŻEGNANIE Z BUNKRAMI

Gdy widziałam je po raz pierwszy, zrobiły na mnie niemiłe wrażenie. Cztery żelbetowe schrony zamaskowane zielenią, usytuowane w centrum miasta, na placu przed budynkiem dworca kolejowego. Słyszałam nie raz, że podobne, negatywne odczucia towarzyszyły i innym, którzy po raz pierwszy wychodzili z dworca PKP na miasto.

Przechodząc obok tych obiektów prawie codziennie, przestałam je zauważać. W podobny sposób reagowali inni mieszkańcy Kostrzyna. Schrony wtopiły się w pejzaż. O ich istnieniu przypominali nam jednak wciąż ludzie spoza Kostrzyna, przyjeżdżający tutaj koleją. I nic dziwnego. Gdy opuszczali dworzec, pierwszym widokiem, jaki się przed nimi rozpościerał, były właśnie te bunkry. Więc pytali kostrzynian, co kryje się pod tymi pagórkami, czemu służą i dlaczego (tyle lat po wojnie) ciągle istnieją w tym eksponowanym miejscu.

Odpowiedź na to pytanie była w zasadzie przez wiele lat jedna: nie można ich wyburzyć, ponieważ silne ładunki, które trzeba by zastosować do tego celu, mogłyby spowodować uszkodzenie sąsiadujących ze schronami budynków.

Więc stały. Początkowo, gdy ruch samochodowy w Kostrzynie prawie nie istniał, zimą dzieciaki zjeżdżały po nich na sankach. Wejścia pozamykano, co zapobiegło zanieczyszczeniu wnętrza schronów. Po pewnym czasie uzupełniono ziemię, która je okrywała, posiano na niej trawę, obsadzając jednocześnie "zielone pagórki" krzewami. Tak, częściowo zamaskowane, trwały nadal jako relikwiny czasów wojny.

Ilość pojazdów w Kostrzynie uległa ostatnio dużemu zwiększeniu. Taksówki, autobusy, prywatne samochody oraz piesi, zmierzający do i z dworca, tworzą w sumie w okolicy stacji kolejowej duży ruch, który wciąż narasta. Wokół bunkrów obowiązuje ruch kołowy okrężny. Wąska w tym miejscu ulica Piastowska jest jednokierunkowa. Rozlokowane na środku placu schrony sprawiają, że nie można poszerzyć ani ulicy, ani bardzo skromnego parkingu przed dworcem.

Na ten stan zwrócił uwagę gospodarz miasta, burmistrz Marian Firszt. Zdecydował, że trzeba podjąć działania w kierunku likwidacji nieużytecznych schronów.

Te, w języku fachowym określane jako "ukrycia zabezpieczające wolnostojące", wybudowane zostały przez Niemców w 1942 roku. Mają 50-centymetrowej grubości ściany i stropy zbudowane ze zbrojonego betonu z dodatkiem szkła wodnego. Powstały najprawdopodobniej z myślą o ochronie pasażerów kolei podczas nalotów bombowych. Wszystkie cztery są identyczne. Każdy może pomieścić 15 osób.

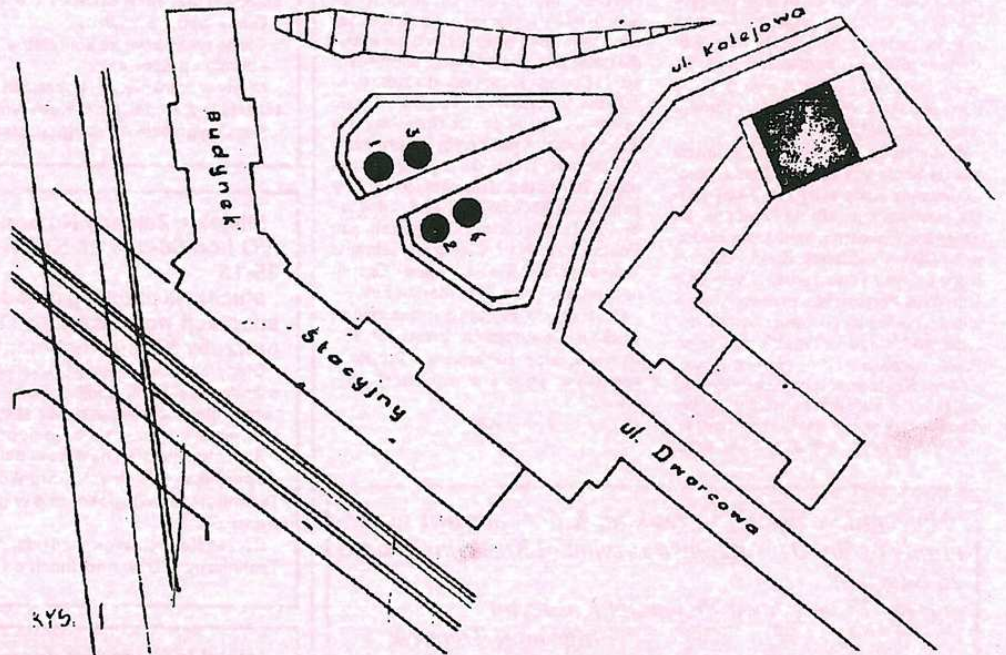
Usunięcie schronów nie jest sprawą prostą, ale przy współczesnych możliwościach technicznych, specjalistów na podjęcie się tego rodzaju prac z pewnością nie zabraknie. Władze miasta uzgadniają z Pomorską Dyрекcją Kolei Państwowych w Szczecinie sprawę przekazania miastu przez PKP terenu, na którym stoją schrony. Zarówno Dyrekcja PKP w Szczecinie, jak i Woje-

wódzki Inspektorat Obrony Cywilnej w Gorzowie Wlkp są przychylnie projektom odnoszącym się do wyburzenia tych obiektów.

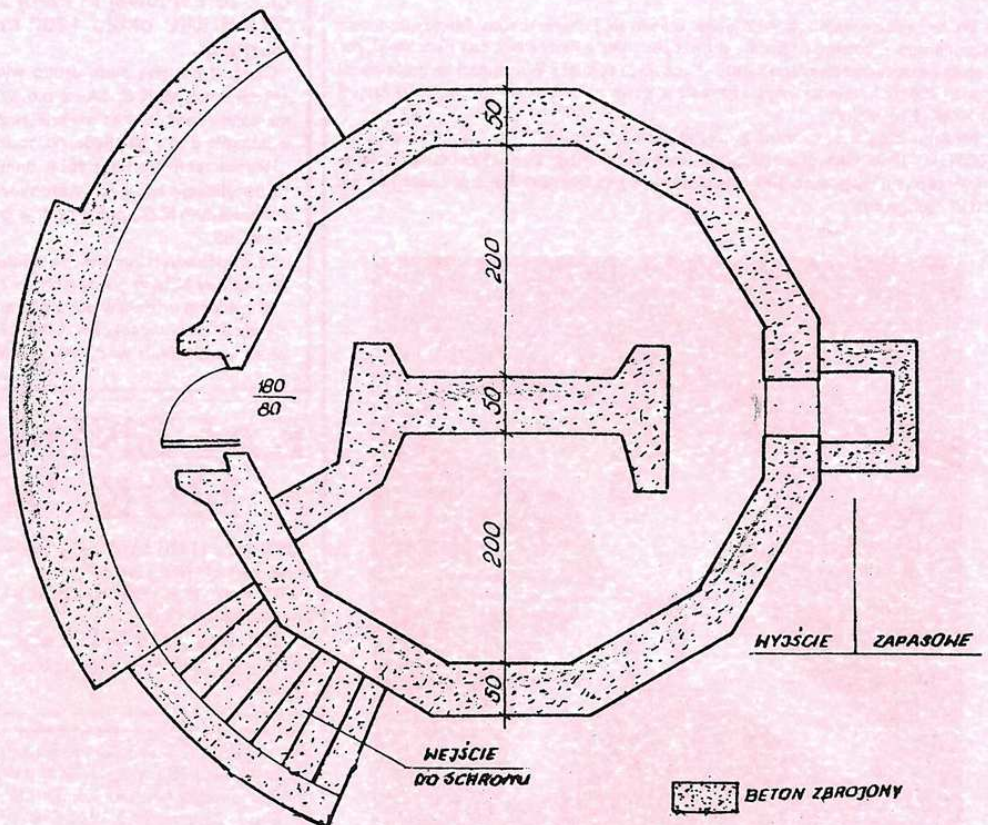
Gdy plan zostanie zrealizowany, co, jeśli wszystko pójdzie zgodnie z pla-

nam, ma nastąpić jeszcze w bieżącym roku, po ponad półwiecznym trwaniu bunkrów u bram kostrzyńskiego dworca, przestaną one wreszcie pełnić rolę szczególnej "wizytówki" miasta wobec przyjezdnych. Otoczenie dworca zy-

ska na urodzie, a kierujący pojazdami i piesi - wygodniejszy przejazd i przejścia w tym punkcie miasta. Planuje się bowiem położenie w tym rejonie nowego chodnika i - co najważniejsze - poszerzenie odcinka jezdni ulicy Piastowskiej u zbiegu z ulicą Dworcową, co umożliwi wprowadzenie ruchu dwukierunkowego na tym odcinku. Przewiduje się też pokrycie nowym "dywanikiem" asfaltowym wysłużonej jezdni oraz wyznaczenie odpowiedniego terenu na postój taksówek i parking dla samochodów prywatnych, przywożących lub odwożących pasażerów PKP.



Plan usytuowania schronów (ponumerowanych od 1 do 4), wykonany w czasie, kiedy ul. Piastowska nosiła jeszcze nazwę ul. Kolejowa.



Plan szkicowy jednego z czterech schronów znajdujących się na placu przed dworcem PKP.